DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 8 str. | Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł. | Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza | Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr 205 10 | Tel. Redakcji dzienny 22-18, „ nocny 16-80 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Rok IV. Bydgoszcz, wtorek 10 stycznia 1933 Nr. 7

Polska, — nie Niemcy

Oto nasza odpowiedź na pytanie zadane z Berlina

Otwarcie wystawy wschodnio-pruskiej w stolicy Rzeszy

Berlin 9. 1. (PAT). Wczoraj w południe odbyło się w Berlinie otwarcie wystawy specjalnie poświęconej Prusom Wschodnim.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz miejscowych i wschodnio-pruskich oraz kół wojskowych i parlamentarnych. Prezydenta Hindenburga reprezentował zastępca szefa biura prezydjalnego dr. Doehle. Kanclerz Schleicher, w charakterze ministerstwa Reichswehry, również reprezentowany był przez zastępcę.

Naczelnik krajowy prowincji wschodnio pruskiej, otwierając wystawę omówił sytuację polityczną i gospodarczą Prus Wschodnich i oświadczył m. in.:

„Chodzi tu o kwestję: PRUSY WSCHODNIE ALBO KORYTARZ — POLSKA ALBO NIEMCY. Chodzi tu o decyzję, czy kraj ten pozostanie przy narodzie, który wykazał swoją misję polityczną (?) na północno wschodnim obszarze Europy i który realizację tej misji zalicza do najtrudniejszych rozdziałów swej historji.

Minister spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Bracht wyraził nadzieję, że wystawa przyczyni się niewątpliwie do głębszego zrozumienia w Niemczech faktu, iż ostatecznym celem wszystkich dążeń wschodnio pruskich jest ponowne zjednoczenie tych krajów z Rzeszą.

Na zakończenie minister Bracht oświadczył, iż pragnie obudzić w całych Niemczech zrozumienie faktu, iż położenie Prus Wschodnich przez wytyczenie granic traktatem wersalskim jest nie do zniesienia.

Kto się zbroi na Węgrzech?

Dziwne transporty „towarów żelaznych“ z Włoch do Węgier

Wiedeń, 9. 1. (PAT). „Arbeiter Ztg“ stwierdza, że **przez terytorjum Austrji wysyłane są obecnie znaczne transporty broni z Włoch do Węgier.** W ostatnich dniach nadeszły z Włoch przez Villach do Hartenbergu pod adresem tamtejszej fabryki nabój **40 wagonów,** zadeklarowanych jako towar żelazny a zawierający **broń palną i karabiny maszynowe.** Zawartość tych wagonów ma być przeładowana do Hartenbergu i wysłana **automobilami do Węgier.**

Kilka z tych automobili przejechało **już przez granicę Węgier.** Transport powyższy jest już **drugim z rzędu.** Pierwszy składał się z 10 wagonów z towarami „żelaznemi“.

Czy liczba zwolenników Hitlera maleje czy rośnie?

Wybory w miniaturowem państewku

Essen, 9. 1. (PAT). Dn. 15 stycznia odbędą się **wybory do parlamentu Lippe Detmold, miniaturowego państewka Rzeszy Niemieckiej.** Wybory te budzą powszechne zainteresowanie z tego względu, że mają być probierzem, **czy liczba zwolenników hitlerowców maleje, czy też nie.** W dotychczasowym parlamencie mieli większość socjaliści.

Hitler ma przemawiać na 80 wiecach. Hitlerowcy ściągnęli z okolicznych okręgów swoje oddziały szturmowe, które zaczęły tak się zachowywać, że **władze policyjne zmuszone były ogłosić stan oblężenia i zabronić pochodów i wieców pod gołem niebem.** Codziennie napływają wiadomości o nowych krwawych starciach przeważnie pomiędzy hitlerowcami a komunistami.

Premjer Prystor powrócił z urlopu

Warszawa, 9. 1. (PAT). Wczoraj o godzinie 17.25 pociągiem wileńskim **powrócił z Druskienik do Warszawy p. premjer Prystor** wraz z małżonką. Z dniem wczorajszym p. premjer objął urzędowanie.

Roosevelt — Stimson

Waszyngton, 9. 1. (PAT). **Rozmowa Roosevelta ze Stimsonem** odbędzie się w poniedziałek. Rozmowa będzie prawdopodobnie dotyczyła sprawy długów wojennych, rozbrojenia i światowej konferencji gospodarczej.

Reprezentanci Francji w pracach do konferencji gospodarczej

Paryż, 9. 1. (PAT). **Reprezentantami** Francji w komisji rzeczoznawców w Genewie, których zadaniem jest **ułożenie programu prac światowej konferencji gospodarczej będą pp. Rist, Parmentier oraz Elbel.**

Anglja protestuje

Nowy Jork, 9. 1. (PAT). „Herald Tribune“ donosi, że **ambasador Wielkiej Brytanji odwiedził sentora Boraha celem zaprotestowania przeciwko napaściom na Wielką Brytanją** w czasie środowej dyskusji w senacie.

M. in. zarzucano Wielkiej Brytanji, iż przyczyniła się ona w dużym stopniu do obniżenia cen przez zmuszenie Indyj do przyjęcia parytetu złota, co pociągnęło za sobą dumping Indyj na rynku srebra.

Senator Borah oświadczył, iż w wywiadzie prasowym, **ambasador brytyjski nie skarżył się na przebieg dyskusji w senacie aczkolwiek w czasie spotkania omawiana była sprawa Indyj i parytetu złota.**

W wiecznem kotłowisku hiszpańskiem

Barcelona, 9. 1. (PAT). Śledztwo w związku z wykryciem tajnej fabryki bomb i materjałów wybuchowych przyniosło **sensacyjne szczegóły.** Odnaleziono szereg kompromitujących dokumentów, jak **plany zabudowań i fortyfikacyj wojskowych,** przeznaczonych do wysadzenia w powietrze. W ręce policji wpadła również **lista osób przeważnie ze sfer wojskowych, skazanych przez powyższą organizację na śmierć.** W dzielnicy robotniczej Barcelony wykryto **nowy skład bomb i materjałów wybuchowych.** Wiele osób aresztowano.

Krwawa strzelanina na ulicach Berlina

Berlin, 9. 1. (PAT). Ubiegłej nocy w **dzielnicy północnej Berlina** wywiązała się na ulicach miasta **strzelanina między bandytami a policją.** Trzech opryszków z rewolwerami w ręku usiłowało **sterroryzować jakiegoś osobnika.** W chwili pojawienia się patrolu policyjnego rozpoczęli oni **ogień rewolwerowy, na który policjanci odpowiedzieli również salwą.** Jeden z opryszków został **zabity na miejscu.** Pozatem ranny został jeden z przechodniów.

Otwarcie akademickich igrzysk zimowych w St. Moritz

W St Moritz otwarte zostały 9 akademickie igrzyska zimowe przy udziale około 200 zawodników reprezentujących 7 państw.

Pierwszego dnia odbył się bieg zjazdowy. Warunki śnieżne były doskonałe. Startowało 161 zawodników. Bieg wykazał bezapelacyjną przewagę austrjackich narciarzy, którzy zajęli 4 pierwsze miejsca. Bieg wygrał Leubner (Austria) w czasie 4:03,8. Czas ten jest nowym rekordem akademickim. Dotychczasowy rekord wynosił 4:38.

W czasie zawodów wydarzyły się liczne wypadki. M. in. uległ wypadkowi książę Fryderyk pruski z uniwersytetu berlińskiego. Został on przewieziony w ciężkim stanie do szpitala.

„Georges Philippart“ — „P. C. Hooft“ i „Atlantic“

zbudowane z materjałów niemieckich dostarczonych na rachunek spłat reparacyjnych

Paryż, 9. 1. (PAT). Przedwczoraj wieczór kadłub zniszczonego statku „Atlantic“, który jak wiadomo, pozostawał w odległości 500 metrów od przystani, został wprowadzony do portu w Cherbourgu, gdyż obawiano się zerwania przez burzę lin, na których kadłub ten był przywiązany i rzucenia go na pełne morze. Przez cały dzień pracowano nad ugaszeniem ognia, gdyż obawiano się, że pożar dotrze do magazynów zapasu mazutu, co spowodowałoby silną eksplozję. Niebezpieczeństwo to jest już zażegnane dzięki ugaszeniu pożaru w tej części statku. Na pokładzie statku wśród popiołu znaleziono zwłoki 5 osób, które udało się rozpoznać. Reszta ofiar, których liczba wynosi 19 osób znajduje się w popiołach i prawdopodobnie zostały całkowicie spalone.

Paryż, 9. 1. (PAT). W dalszym ciągu cała prasa komentuje katastrofę statku „Atlantic“, podkreślając m. in., iż wszystkie jednostki zbudowane ostatnio w stoczniach St. Nazaire, jak to „Georges Phillippart“, „Atlantic“ oraz statek holenderski „P. C. Hooft“ uległy zniszczeniu przez pożar w stosunkowo krótkim czasie po oddaniu ich do użytku. Dzienniki stwierdzają, że na wszystkich trzech statkach pożar powstał w jednakowych okolicznościach. W związku z tem w kołach morskich panuje przekonanie, że przyczyny pożaru należy raczej szukać w materjałach, jakiemi posługiwano się przy zakładaniu instalacyj elektrycznych. Jeden z dzienników paryskich, przytaczając ten pogląd, stwierdza, iż materjały te pochodzą ze świadczeń reparacyjnych, dostarczanych w naturze przez firmy niemieckie. Wychodząc z tego założenia, dziennik zaznacza, iż możnaby wysnuwać z tego daleko idące wnioski.

Gwałtowny spór o prawo do wynagrodzenia dla ratujących

Paryż, 9. 1. (PAT). Ze względu na spór, jaki wynikł w sprawie odszkodowań dla biorących udział w akcji ratowniczej statku „Atlantic“, „Le Matin“ zasięgnął opinji kilku wybitnych prawników. Wszyscy oni zgodnie oświadczyli, iż okrętu nie należy uważać za szczątki, lecz jako kadłub zdatny jeszcze do żeglugi. Nie może być zatem mowy o obowiązku oddania ⅓ watrości kadłuba ratującym na obowiązującej pod tym względem podstawie zwyczajowej. Sekretarz generalny międzynarodowej komisji morskiej Leopold Dor oświadczył, iż przywilej ten został zniesiony postanowieniem międzynarodowej konwencji, zawartej w Brukseli w roku 1910, według której ratownicy mają prawo tylko do odszkodowań, wysokość których ustalona jest każdorazowo przez arbitrów. Z drugiej strony prof. Gidel, doradca prawny marynarki jest zdania, iż wszyscy ratujący mają prawo do ⅓ wartości opuszczonego statku, ponieważ akcja ratownicza odbywała się na pełnem morzu. Londyński korespondent „Le Matin“ donosi, że według opinji angielskich czynników, ratownicy mają prawo tylko do odszkodowań za stracony czas i poniesione trudy przy ratowaniu „Atlantica“, a w żadnym razie do ⅓ watości, gdyż kadłub nie może być uważany za szczątki okrętu, faktycznie opuszczonego przez załogę i właściciela.

Zakopane — stolicą sportu zimowego

Zakopane, 9. 1. (PAT). Ruch przyjezdnych jest w dalszym ciągu olbrzymi. W tygodniu od dnia 31 grudnia 1932 r. do dnia 6 stycznia br. liczba przyjezdnych wykazała o 45 i pół proc. nadwyżki w stosunku do tego samego okresu roku zeszłego.

Młodzież bez pracy

W trosce o zaradzenie największej bolączce społecznej życia państwowego, jaką jest dziś bezrobocie, zarówno rząd, jak i instytucje i organizacje społeczne zwróciły dotychczas uwagę wyłącznie prawie na bezrobocie dorosłych robotników. Zupełnie zrozumiałem jest, że w obliczu dwóch poważnych zagadnień społecznych: bezrobocia osób, mających rodziny na utrzymaniu i bezrobocia młodzieży, starano się przedewszystkiem zaradzić groźniejszej klęsce.

To też w planie akcji rządu, podjętej na jesieni 1931 r. nietylko nie wzięto pod uwagę kwestji dostarczenia pracy młodzieży, ale wysunięto jako postulat usuwanie nadmiernej liczby młodzieży z zakładów pracy i zastępowania ich dorosłemi żywicielami rodzin.

W tym samym kierunku szła i pomoc społeczna. Poza szeroko zakrojoną akcją dożywiania dzieci w wieku szkolnym, instytucje społeczne zajmowały się w pierwszym rzędzie tylko dorosłymi, wyróżniając z pośród nich obarczonych rodziną, a na dalszym planie lub zupełnie bez pomocy pozostawiając samotnych. Brak dostatecznych środków na prowadzenie akcji tłumaczy ten podział.

Dziś jednak, po tak długim okresie bezrobocia, kiedy w dalszym ciągu niema widoków na zmianę sytuacji gospodarczej, czas już wysunąć wśród zagadnień aktualnej polityki społecznej państwa i społeczeństwa, **sprawę zaopiekowania się bezrobotną młodzieżą.**

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, jak wielki wpływ ujemny na młodzież wywiera brak pracy. Pod względem materjalnym brak pracy często jest równoznacznym z brakiem środków do utrzymania i to nie tylko wtedy, gdy młodociany nie ma rodziny, lub rodzice jego są też bezrobotni, ale i w tym wypadku nawet, gdy rodzice pracują; przy ogromnej bowiem obniżce zarobków robotniczych, utrzymanie dorastających dzieci jest zbyt wielkim ciężarem, który nawet i w dawnych normalnych czasach nadmiernie obciążał budżet rodzin robotniczych.

Z drugiej strony zaś, brak pracy wpływa destrukcyjnie na kształtowanie się charakteru chłopca lub dziewczyny i to w okresie najważniejszym ich życia. Poczucie bezużyteczności w życiu, tem gorsze, że najczęściej połączone z nieznośnemi stosunkami rodzinnemi, wywołanemi nędzą, a dalej rozleniwienie, zwłaszcza u tych z pośród młodzieży, którzy jeszcze pracować wogóle nie rozpoczęli, spaczenie charakterów, a nieraz ostateczna demoralizacja — oto **moralne rezultaty** braku pracy i wszelkiej opieki nad młodzieżą bezrobotną.

Mimo, że odrębne warunki życia wewnętrznego w każdem państwie zmuszają do szukania własnych dróg i rozwiązań zagadnień społecznych, dużem ułatwieniem jednak jest znajomość sposobów, stosowanych już na innych terenach.

Najpoważniej losem młodzieży bezrobotnej zajęły się Niemcy, które kolejno próbowały już stosować różne formy opieki nad młodzieżą.

Rozpoczęto akcję od tworzenia kursów wyszkolenia zawodowego tych z pośród młodzieży, którzy jeszcze wykształcenia specjalnego nie nabyli. Równolegle tworzono kursy przeszkolenia fachowego dla tych, którzy już zawodowo pracowali, celem **zwiększenia indywidualnych możności bezrobotnego znalezienia pracy** dostosowania się do zapotrzebowania zwężonego rynku pracy. Specjalną uwagę zwrócono na przeszkolenie młodzieży w pracy na roli, skierowania na wieś rzesz pracowników miejskich, którzy mogliby zastąpić sezonowy napływowy element **obcy.**

Obok tych form opieki podjęto następnie organizowanie przymusowej pracy, do której tworzenia pociągnięto przedewszystkiem gminy. Z funduszów przeznaczonych na opiekę społeczną, gminy objęły akcją zapomogową młodzież, przy stosowaniu zasady odpłatności zasiłków w w formie pracy. Wreszcie na pierwsze miejsce w walce z bezrobociem młodzieży wysuwa się obecnie idea **dobrowolnej służby pracy** (Freiwillige Arbeitsdienst).

Młodzież, zebrana w ochotniczych obozach pracy, organizowanych w przemyśle i na roli, obok pracy, zajmuje się równocześnie nauką i sportami. Uczestnicy obozów otrzymują utrzymanie i zasiłek w gotówce. Akcja, subwencjonowana przez rząd, organizowana jest przez różne instytucje i organizacje społeczne oraz przedsiębiorstwa prywatne.

Obok tych poczynań o charakterze ogólno-państwowym, szeroko rozbudowana jest **akcja kulturalno-oświatowa** i sportowa, prowadzona przez związki zawodowe i najrozmaitszego typu organizacje społeczne. Sieć świetlic, połączonych z dożywianiem, organizacja sportów, obozów, wycieczek, stara się wypełnić czas młodzieży bezrobotnej, nie dopuścić do jej próżnowania i pozostawienia na łasce ulicy.

W zestawieniu z tą akcją dość ubogo wygląda bilans naszej pracy w tym zakresie. Chociaż bowiem cyfrowe nasilenie bezrobocia u nas zarówno ogólnego, jak i wśród młodzieży jest znacznie mniejsze, niż w Niemczech, niemniej przeto, klęska społeczna obniżenia poziomu moralnego i wyniszczenia fizycznego młodzieży, choć da się odczuć dotkliwiej zapewne dopiero po pewnym czasie, **domaga się koniecznie już dziś zainteresowania się nią czynników zarówno państwowych, samorządowych jak i społecznych.** Jak najszybsze przystąpienie do tej akcji zdecyduje o zmniejszeniu rezultatów tej klęski.

Trudno wyliczać tu różnorodne formy organizacyjne, w jakich opieka nad młodzieżą bezrobotną mogłaby być zastosowana w Polsce.

Rozszerzenie bardzo słabo jeszcze rozwiniętej akcji świetlicowej, obejmującej dotychczas przeważnie dzieci ze szkół powszechnych, wykorzystanie **nowej ustawy o organizacji szkolnictwa,** przewidującej obowiązek dokształcania całej młodzieży, zarówno pracującej, jak i bezrobotnej, połączenie obu tych form opieki z akcją dożywiania — oto najprostsze próby zaopiekowania się młodzieżą bezrobotną, jaką państwo i społeczeństwo podjąćby mogło.

A obok tego, w niewielkim chociaby zakresie, na małych odcinkach gospodarczych zorganizowana praca młodzieży.

Zresztą ta, jak i każda inna akcja społeczna w zakresie zwalczania bezrobocia, czy niesienia pomocy biednym, tym, których ciężko nawiedził i poszkodował kryzys, byleby raz podjęta, z pewnością znajdzie z czasem najlepsze i najprostsze formy rozwiązania. Trzeba tylko chcieć, trzeba tylko działać.

Protest Polski w Londynie

zdobył sobie uznanie całej opinji angielskiej

Opinja angielska w dalszym ciągu bardzo ostro karci antypolski wybryk radja londyńskiego. Poniżej przytaczamy kilka nowych głosów z prasy angielskiej

„Manchester Guardian“ ogłasza list otwarty swego stałego współpracowika znanego profesora prawa międzynarodowego w Oxfordzie i wybitnego działacza unji towarzystw Ligi Narodów, **Zimmerna,** który podkreślił, **że protestu polskiego należało się wobec komentarza radjowego spodziewać.** Prof. Zimmern stwierdza, że słuchając tych komentarzy, **nie chciało się wprost wierzyć uszom i trzeba się było zastanowić, czy są one wypowiedziane przez nieodpowiedzialnego amatora, czy też przez kogoś, kto rozmyślnie wprowadza rozdrażnienie...** Fakt ten jest jaskrawym dowodem, ile szkody można wyrządzić w ciągu jednej chwili przez fałszywe wyzyskanie pewnego monopolu. P. Zimmern spodziewa się, że społeczeństwo angielskie zostanie zapewnione, że **ktokolwiek byłby odpowiedzialny za ten typowy przykład złych obyczajów, będzie odsunięty od okazji wyrządzania szkód na przyszłość.**

„Times“ zamieszcza inny list, w którym autor stwierdza, że **komentarze, dotyczące Polski i niektórych innych krajów były obraźliwe** i nie na czasie, oraz, że stanowiły wykroczenie poza lokalny autorytet radja brytyjskiego, tem bardziej, że były wygłoszone przez **anonimowego współpracownika radja,** a nie przez osobę wiadomą, ponoszącą osobistą odpowiedzialność za wyrażone poglądy.

„Daily Herald“ stwierdza, że w kołach parlamentarnych zamierzone jest **podniesienie tej sprawy w Izbie Gmin i zażądanie ścisłej kontroli nad radjem.** Minister Poczty, który bezpośrednio sprawuje kontrolę, przeprowadza obecnie stosowne śledztwo.

„Morning Post“ oświadcza, że **rząd brytyjski wziął sobie protest Polski poważnie do serca** i że w kołach rządowych przyznają, iż wtrącanie się radja do polityki **zagranicznej może narazić na szwank** stosunki W. Brytanji z innemi krajami.

Tygodnik **„Weekend Rewiew“** przyznaje, że **komentarze radja były bezmyślne i nieopatrzne,** a protest wobec oficjalnego charakteru tej instytcuji nieunikniony i uzasadniony. Tygodnik krytykuje obecną strukturę organizacyjną radja brytyjskiego

„Evening News“ zapowiada utworzenie w Izbie Gmin **specjalnej komisji, celem rozpatrzenia reformy radja,** której domagać się będzie **partja konserwatywna.**

Również przywódca opozycji Labour Party Lansbury oświadczył przedstawicielowi **„Evening News“, że** wniesie do Izby projekt reformy w radjo londyńskiem. Pismo twierdzi, że **czynniki rządowe prowadzą surowe śledztwo z racji niefortunnego programu sylwestrowego.**

Wreszcie należy przytoczyć fakt, **że ambasador Skirmunt** otrzymuje **od całego szeregu osób z pośród społeczeństwa angielskiego listy, w których wyrażana jest sympatja i poparcie dla protestu polskiego a nawet podkreślana jest korzyść, jaką z protestu polskiego wyniosą słuchacze radja brytyjskiego.**

Wojna z Polską o Pomorze

byłaby początkiem drugiej wojny światowej

„Dortmunder Generalanzeiger“ zamieszcza artykuł wstępny pt. „Der Korridor“, w którym na wstępie zaznacza, że wątpliwe jest, czy byłoby wskazane, aby Niemcy właśnie teraz wysuwały zagadnienie Pomorza. — Nie należy bowiem zapominać — podnosi to pismo, że obecnie Niemcy są w toku rokowań o równouprawnienie. Nie ulega wątpliwości, że rokowania te, wobec **wysuniętych nowych żądań niemieckich będą utrudnione.** Jest rzeczą pewną, że inne państwa uznają Niemcy za **mąciciela pokoju europejskiego, który nigdy niema dosyć i wysuwa coraz to nowe żądania,** zaś Niemcy zdane są na sympatje międzynarodowe.

Nad problemem Pomorza, oświadcza dalej dziennik, **musi się dyskutować (!!)** lecz z gruntu fałszywe jest oświadczenie rządu niemieckiego, że Niemcy nigdy nie uznały polskości Pomorza. **Uznały ten stan, podpisując Traktat Wersalski i pakt Kelloga.** Stan, jaki istnieje dzisiaj, jest nieznośny i Niemcy zawsze będą dążyły do zmiany, **z drugiej jednak strony istnieje i Polska, a ludność Pomorza jest w przeważającej części polska.** Pozatem Pomorze **umożliwia Polsce dostęp do morza, wobec czego nie wydaje się (!!!) by Polska dobrowolnie z niego zrezygnowała.**

Następnie dziennik omawia różne projekty dotyczące rozwiązania „problemu“ Pomorza i dochodzi do wniosku, że żaden z nich kwestji nie rozwiązuje. Niemcy stoją dziś przed zagadnieniem, czy mają prowadzić wojnę z **Polską, aby odzyskać Pomorze.** Wielu **Niemców jest za tą wojną, zapominając na jakie ryzyko się narażają. Wojna o Pomorze nie byłaby wojną z Polską, lecz równocześnie oznaczałaby wojnę z Francją, jak również stałaby się zarzewiem nowej wojny światowej.** Rozwiązanie problemu polsko-niemieckiego pismo widzi jedynie w zawarciu paktu **o nieagresji między Polską i Niemcami.**

Sprawy gdańskie na sesji Rady Ligi Narodów

Na styczniowej sesji Rady Ligi Narodów znajdzie się szereg spraw gdańskich, interesujących Polskę. I tak rozpatrzone zostaną:

Nominacja Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku. Jak wiadomo, stanowisko to od 1 września r. ub. obsadzone jest prowizorycznie przez członka sekretarjatu Ligi Narodów p. Helmera Rostinga. Nominacja jego została przedłużona w listopadzie. Dowiadujemy się, że dotychczas żadne kandydatury na definitywne obsadzenie tego stanowiska nie zostały zgłoszone do rządu polskiego.

Sprawa procedury — action directe. — W ciągu ostatniego roku Gdańsk kilkakrotnie zwracał się do Rady Ligi Narodów z żądaniem **uznania pewnych zarządzeń** polskich za action directe **w stosunku do Wolnego Miasta.** Żądania gdańskie dotyczyły przeważnie spraw bardzo małej wagi lub czysto **technicznych.** — Rada Ligi zmuszona była do zajmowania się na swych posiedzeniach temi tak drobnemi sprawami. W związku z tem Rada Ligi powołała komitet złożony z przedstawicieli Anglji, Włoch i Hiszpanji, który ma opracować zmianę procedury w kierunku ograniczenia prawa stron do stosowania wyjątkowej i przyspieszonej procedury.

Sprawy celne. W dniu 20 listopada r. ub. Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku wydał trzy decyzje w sprawach celnych, dotyczące nadużyć celnych gdańskiej dyrekcji ceł, oraz prawa korzystania Gdańska ze specjalnych kontyngentów. Zarówno Polska, jak i Gdańsk wniosły przeciw tym decyzjom odwołanie do Rady Ligi Narodów, gdyż decyzje Wysokiego Komisarza oparte na opinji ekspertów **nie wyczerpują spraw pod względem** praktycznego ich załatwienia.

Znaczki rewizjonistyczne

Izba przemysłowo handlowa w Frankfurcie n. Odrą zwróciła się do ministerstwa poczt Rzeszy z wnioskiem wydania specjalnych znaczków pocztowych z mapą uwidoczniającą obecne granice wschodnie Niemiec oraz obszary odłączone od Rzeszy na podstawie traktatów pokojowych. Izba podkreśla doniosłe znaczenie propagandy tego rodzaju znaczków na rzecz *rewizji granic wschodnich Rzeszy.*

—o—

Na Dalekim Wschodzie

Z Szanghaju donoszą, Miejscowe koła polityczne liczą się z możliwością rozpętania nowej *zawieruchy wojennej.* Panuje opinja, że operacje wojenne przybiorą wielkie rozmiary i rozszerzą się na całe Chiny północne

—o—

Afera berlińska

W Berlinie aresztowano sześciu bankierów pod zarzutem wielomiljonowego przemytnictwa walutowego.

—o—

Pożar na łodzi podwodnej

Na francuskiej łodzi podwodnej, znajdującej się w Tulonie, wybuchł pożar. Ogień **ugaszono** trzech marynarzy odniosło tak ciężkie poparzenia, że walczą **ze śmiercią**

Tajemnica katastrofy „Atlanticu"

6 okrętów francuskich padło pastwą pożaru w ciągu 4 lat

Francuski minister marynarki handlowej Leon Meyer udał się, jak już p saliśmy bezzwłocznie po katastrofie „Atlanticu" do Cherbourga, dokąd przywieziono wyratowaną załogę. Znamienne było jego przemówienie, które wygłosił do ocalonych marynarzy:

„Wiem, jak kochaliście wasz okręt! Strata ta jest dla mnie niezmiernie bolesną. Brakuje 17 waszych towarzyszy. Trzeba mieć nadzieję, że może bodaj kilku z nich zdołało się jeszcze ocalić. W tym smutku, który was wszystkich gnębi, **nie wolno zapominać o obowiązku, który będziecie musieli spełnić: Za kilka dni będziecie wszyscy przesłuchani. Proszę was, byście powiedzieli wszystko, coście widzieli i stwierdzili,** bo wasze zeznania pozwolą może przedsięwziąć środki, któreby **uniemożliwiły na przyszłość podobne katastrofy.** Powiecie wszystko, co wam jest wiadomo".

Wzruszenie nie pozwoliło ministrowi długo przemawiać.

Przejmujący był widok tych wyczerpanych do najwyższego stopnia ludzi, ofiar straszliwej katastrofy, słuchających słów ministra w ponurem milczeniu. Z dramatycznej grupy wystąpił jakiś człowiek: **był to kapitan okrętu Shofs.** Minister objął go ojcowskim uściskiem. **Komendant spalonego okrętu osunął się wyczerpany na krzesło.** Cichym głosem składał sprawozdanie z przebiegu katastrofy. Opowiada o wysiłkach załogi uratowania okrętu... Opłakuje tych, których widział padających na posterunku i tych, których w jego oczach pochłonęły fale, myśl jego zwraca się wciąż ku cudownemu okrętowi, którego był komendantem, a który się zmienił w wulkan ognia i zgliszcza.

„Figaro" omawiając tragedję okrętu „Atlantic" omawia możliwość **zbrodni podpalenia rozmyślnego,** przyczem zwraca uwagę na szkodliwe dla marynarki handlowej francuskiej następstwa tej katastrofy.

Jak wiadomo okręt był ubezpieczony **w Anglji.** Towarzystwa asekuracyjne angielskie poniosły, wypłacając ubezpieczenie dużą stratę, co może za sobą pociągnąć niezadowolenie opinji angielskiej.

„Atlantic" był pozatem **groźnym konkurentem dla innych linij okrętowych.** Luksus szybkość i szereg najwyższych technicznych walorów stawiały okręt na pierwszorzędnem miejscu wśród innych jednostek morskich, to też w czasie ostatniej podróży „Atlantic" pasażerowie jego pochodzili z najlepszych sefr.

Naturalnie, że katastrofa ta **może wywołać** nieufność pasażerów, a tem samem **przynieść** dużą szkodę marynarce francuskiej... **na korzyść innych linij okrętowych cudzoziemskich.**

W tym samym duchu pisze poruszony szczerze „Matin":

„Trudno uwierzyć, — oświadcza to pismo, że jakieś dziwne fatum tak uporczywie się znęca nad francuską flotą handlową. Równolegle z wysiłkiem narodu do utrzymania dla Francji godnego jej stanowiska **na morzu tajemnicza jakaś ręka niszczy pokolei najpiękniejsze dzieła francuskiej konstrukcji morskiej.**

Jeszcze zawcześnie, by poznać dokładnie przyczyny strasznej katastrofy, lecz **tajemnica otaczająca poprzednie dramaty morskie** (Asta, PaulLecat, Georges Philipart) **rzuca** ziarna najwyższego zaniepokojenia **w umysły** najmniej uprzedzone".

Istotnie pokłosie ogniowe okrętów francuskich jest przerażające.

31 grudnia 1928 spłonął w porcie Marsylja **„Paul Lecat". 18 sierpnia 1929** w porcie Hawr wybuchł pożar na okręcie **„Paris". 21 maja 1930** pastwą płomieni pada na morzu Czerwonem **„Azja"**, na której pokładzie płyną rzesze pielgrzymów muzułmańskich do Mekki. **8 października 1931** wybucha ogień na „Lamartine" będącym w drodze z Marsylji na Wschód. **16 maja 1932 „Georges Philipart"** staje się ofiarą tajemniczej katastrofy ognia — do dziś dnia nie wyjaśnionej.

Tragiczne te fakty mają swoją wymowę i mogą nasunąć pewne przypuszczenia.

Walka między holownikami o kadłub „Atlanticu"

Podczas holowania „Atlanticu" zdarzyły się bardzo charakterystyczne wypadki.

Oto doszło do ostrego nieporozumienia między **kapitanami** holowników holenderskiego i niemieckiego z jednej strony a kapitanem „Atlanticu" Schoofs z drugiej.

Pierwszym, który wszedł na kadłub zniszczonego „Atlanticu" był francuski **kapitan Pichard,** Stosownie do morskiego kodeksu prawnego kadłub ma należeć do tego, czyje interesy reprezentuje pierwszy wstępujący na opuszczony okręt. Kpt. Pi**chard zawiesił w nocy z czwartku na piątek flagę francuską na „Atlanticu"** poczem holowniki francuskie „Minotar" i „Abeille" przerzuciły linę przez kadłub spalonego okrętu, następnie kapitan Pichard wskoczył do jednego z holowników francuskich.

O godz. 6 nad ranem **holownik holenderski zdołał również przerzucić linę stalową przez kadłub zniszczonego okrętu,** na który weszło trzech ludzi z jego załogi.

Nagle lina stalowa zarzucona przez holownik francuski „Abeille" **została zerwana przez pewien manewr holownika holenderskiego.** Wreszcie zkolei **holownik niemiecki „Simson" zarzucił na tył kadłuba** linę. Kapitan, który przybył na miejsce **zażądał kategorycznie od Niemców zerwania ich liny,** czemu jednak kapitan niemieckiego holownika stanowczo się sprzeciwił na skutek tego **kapitan Schoofs polecił minowcowi francuskiemu „Pollux" przeciąć tę linę, poczem holownik „Abeille"** dopro**wadził kadłub okrętu do portu w Cherbourgu.**

Walka ta o holowanie okrętu staje się zrozumiała wtedy, gdy zważy się, że według istniejącego zwyczaju morskiego, to konsorcjum okrętowe, którego statek pierwszy rozpocznie holowanie okrętu, opuszczonego przez załogę, ma prawo do odszkodowania, wynoszącego w niektórych wypadkach **100 proc. wartości uratowanego okrętu.**

Na tem tle doszło właśnie do niezwykle ostrej, chwilami wprost dramatycznej rywalizacji holowników francuskich i holenderskich.

Z Rady Ministrów

W związku z powrotem premjera Prystora do Warszawy i zakończeniem okresu świątecznych feryj parlamentu, spodziewać się należy w ciągu najbliższych dni zwiększenia aktywności Prezydjum Rady Ministrów dla ostatecznego przygotowania do uchwał Rady Ministrów kilku projektów ustawodawczych, przesłanych urzędowi centralnemu przez poszczególne ministerstwa

Posiedzenie Rady Ministrów nie jest dotąd zwołane, data jego odbycia ustalona zostanie po powrocie premjera Prystora, ale najprawdopodobniej najbliższe posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się w ciągu nadchodzącego tygodnia.

Zmiany w sądownictwie

Mianowanie prokuratorów

Prezydent Rzeczypospolitej podpisał ostatnio szereg dekretów nominacyjnych w sądownictwie. Prezes sądu okręgowego w Równem, Bronisław Steinman mianowany został prokuratorem sądu apelacyjnego w Poznaniu; — prokurator sądu okręgowego w Łodzi, Jan Markowski — prokuratorem sądu apelacyjnego w Lublinie; wiceprokurator sądu apelacyjnego we Lwowie Henryk Tournelle — prokuratorem sądu okręgowego w Gdyni; wiceprokurator sądu apelacyjnego w Toruniu, Mieczysław Sochaczewski — prokuratorem sądu okręgowego w Grudziądzu; wiceprokurator sądu okręgowego w Kielcach Bolesław Januszowski — prokuratorem sądu okręgowego w Jeśle; wiceprokurator sądu okręgowego w Wilnie, Wacław Michalowski — prokuratorem sądu okręgowego w Pińsku; major korpusu sądowego, Mieczysław Godlewski — prokuratorem sądu okręgowego w Grodnie; wiceprokurator sądu okręgowego w Krakowie, Adam Kozłowski — prokuratorem sądu okręgowego w Kielcach; wiceprokurator sądu okręgowego w Warszawie Władysław Jurasz — prokuratorem sądu okręgowego w Łomży; wiceprokurator sądu okręgowego w Warszawie Arkadjusz Dąbrowski — prokuratorem sądu okręgowego w Suwałkach; wiceprokurator sądu okręgowego w Wilnie, Olgierd Stetkiewicz — prokuratorem sądu okręgowego w Białymstoku; prokurator sądu okręgowego w Pińsku Stanisław Falkowski — prezesem sądu okręgowego w Pińsku; wiceprokurator sądu okręgowego w Grudziądzu Tadeusz Poleski — wiceprokuratorem sądu apelacyjnego w Toruniu; adwokat Jan Haber z Poznania — wiceprokuratorem sądu apelacyjnego w Poznaniu.

Pozatem Pan Prezydent mianował około trzydziestu podprokuratorów sądów okręgowych wiceprokuratorami sądów okręgowych.

W pogoni za władzą

Taniec niemiecki z Hitlerem i Papenem na czele

Otwarcie Reichstagu nastąpi 24 bm.

W związku z tem przewodniczący frakcji narodowo-socjalistycznej Reichstagu Frick, przemawiając w Monachjum, oświadczył m. in. że stronnictwo jego powitało utworzenie gabinetu Schleichera, oczekując, iż w ten sposób na widownię polityczną wystąpi **osobistość, będąca ukrytą sprężyną wszystkich kryzysów gabinetowych w okresie ostatnich dwóch lat.** Narodowi socjaliści nie chcieli już na pierwszem posiedzeniu Reichstagu obalać gabinetu Schleichera, pozostawiając mu pole do działania **aż do połowy lutego.** W ten sposób okazałoby się, że i ten rząd również jak poprzednie, **zawiódł.** O ile jednak dojść ma do rozstrzygnięcia, to partja narodowo-socjalistyczna godzi się, **aby w dniu 24 bm. rząd Schleichera został obalony przez uchwalenie w Reichstagu votum nieufności.** Wówczas być może, **prezydent Hindenburg namyśli** się, czy jest wskazanem rozwiązywanie Reichstagu i rozpisywanie nowych wyborów.

Wiadomość o poufnej konferencji **Hitlera z Papenem zelektryzowała** opinję kół politycznych, wywołując znamienne komentarze na temat zakulisowych intryg przeciwko gabinetowi Schleichera. Rola Papena, mimo zapewnień z jego strony, iż w rozmowie z **Hitlerem chodziło wyłącznie o pozyskanie narodowych socjalistów dla poparcia rządu Schleichera,** pozostaje nadal niewyjaśniona. Pogłoska, że bliższym inicjatorom spotkania w Kolonji przyświecał jako cel **powrót do koncepcji „frontu harzburskiego" występującego pod nową firmą „bloku koncentracji narodowej",** znalazła potwierdzenie w oświadczeniu jednego z inicjatorów spotkania barona von Schroedera, w którego willi odbyła się konferencja. Schroeder, przedstawiciel wielkiej finansjery nadreńskiej od lat subwencjonuje ruch narodowo-socjalistyczny.

W pewnych organach prasowych mówi się wyraźnie, że **Hitler chciał pozyskać Papena dla swych planów, zmierzających do obalenia gabinetu Schleichera.** „Voelkischer Beobachter" **kategorycznie zaprzecza jakoby inicjatywa spotkania wyszła od Hitlera,** oświadczając, że „Papen właśnie zapragnął zakomunikować przywódcy największego stronnictwa w Niemczech **pewne interesujące szczegóły, jakie poprzedziły kryzys gabinetu w listopadzie ubiegłego roku".** Również Papen w nowym wywiadzie z przedstawicielem **„Duesseldorfer Nachrichten" bierze w obronę Hitlera.**

Zbliżona do kanclerza Schleichera **„Tagliche Rundschau" odsłania zakulisowe tajniki rozmów, prowadzonych między Papenem a Hitlerem w Kolonji.** Konferencję tę zapoczątkowały dwie grupy przemysłu nadreńskiego, z których jedna znana p. n. **„bloku Hugenberga"** popiera Papena, druga zaś z Thyssenem i Ottonem Wolffem na czele **subwencjonuje ruch narodowo-socjalistyczny.** Obie grupy niezadowolone z polityki Schleichera podjęły akcję za wznowieniem w rozszerzonej formie **„frontu harzburskiego", blok ten, do którego m. in. wejść miałyby: Stahlhelm i Kyffhäuserbund dałby podstawę dla przyszłego gabinetu Hitler-Papen.**

Wielkie poruszenie w kołach politycznych wywołała wiadomość, że z początkiem przyszłego tygodnia Papen przybędzie do Berlina, celem poinformowania kanclerza Schleichera o swoich rozmowach z Hitlerem. „Tempo" dowiaduje się, **że** w związku z tą wizytą Hitler przyjęty zostanie na audjencji przez Schleichera.

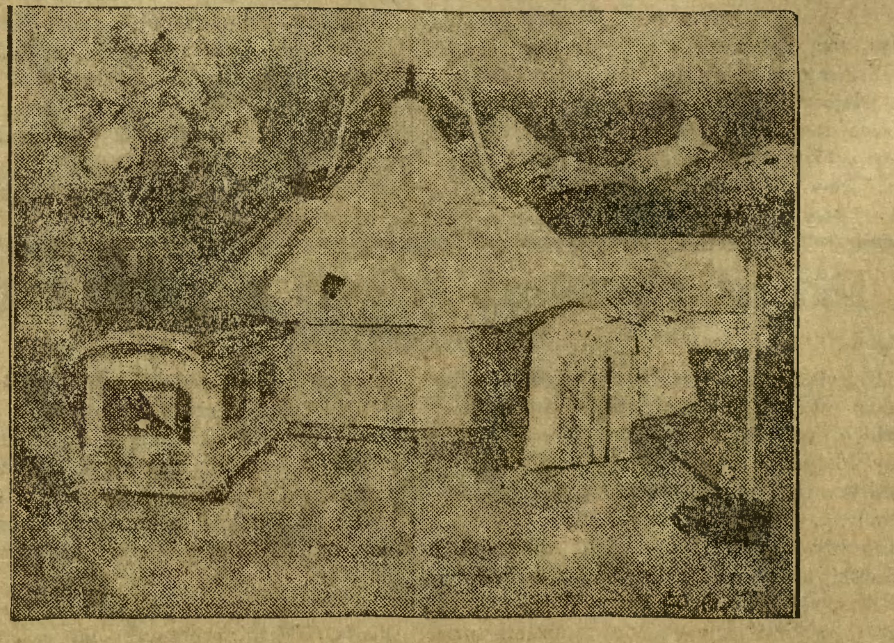
Dunikowski skazany na 2 lata więzienia

Wyrokiem sądu Dunikowski został skazany **na 2 lata więzienia oraz 100 franków grzywny.**

W motywach wyroku m. in. zaznacza się, że dokument, w którym Dunikowski wyłuszcza tajemnicę swego wynalazku, **z powodu swej mglistości jest bez żadnego znaczenia.** — Ze skrupulatnego zbadania maszyny wynika szereg absurdów i sprzeczności. W dalszym ciągu motywacja wyroku podkreśla, że **doświadczenia Dunikowskiego nie opierały się na podstawach naukowych** i że Dunikowski, po przeprowadzeniu powierzchownych doświadczeń, mających na celu **wyłudzenie od osób trzecich sum pieniężnych,** odmawiał stale gruntownych doświadczeń, któreby stwierdziły rzeczywistą wartość wynalazku. Wychodząc z powyższego założenia sąd uznał, iż **postępowanie Dunikowskiego należy traktować jako oszustwo.**

Po odczytaniu wyroku Dunikowskiemu zezwolono na pożegnanie się z rodziną, poczem został on odprowadzony do więzienia.

Z wystawy w Instytucie Propagandy Sztuki



Na zdjęciu naszem widzimy obraz młodego, utalentowanego artysty Rafała Malczewskiego, syna mistrza Jacka Malczewskiego pt. „Cyrk".

Zgon b. prezydenta Coolidge'a

Kilka szczegółów z życia „milczącego" prezydenta

B. prezydent Stanów Zjednoczonych Coolidge zmarł 5 bm. Śmierć nastąpiła niespodziewanie, prawdopodobnie skutkiem ataku sercowego Coolidge zmarł w swojej posiadłości w stanie Massachusetts.

Coolidge, aczkolwiek niezdrów od dłuższego czasu, czuł się ostatnio dość dobrze i w dzień swej śmierci wyszedł jak zwykle z domu do swego biura. Około 10 rano Coolidge powrócił do domu ze swoim sekretarzem, rozmawiał z nim jakiś czas, poczem wszedł do swego pokoju, a sekretarz miał na niego czekać, Tymczasem nadeszła pani Coolidge i weszła do pokoju swego męża, który, jak się okazało *już nie żył.*

Prezydent Hoover ma wziąć udział w pogrzebie Coolidgea. Posiedzenie Senatu i Izby reprezentantów przerwano na znak żałoby.

Calvin Coolidge był trzydziestym pierwszym prezydentem Stanów Zjedn. U swoich ziomków zyskał on przydomek „milczącego" Istotnie, w przeciwieństwie do swego następcy Hoovera, który bardzo często zabierał głos w sprawach publicznych, Coolidge był małomówny i wolał milczeć. Najsłynniejsze jego powiedzenie z roku 1928, w którem uzasadniał swoje wycofanie się z wyborów, liczyło zaledwie 5 wyrazów. I don't choose to run (Nie wybieram aby się ubiegać). Nikt nie zdołał uzyskać od niego dłuższego oświadczenia.

Coolidge był opanowanym mężem stanu; postawy wyniosłej, suchej, o zimnem spojrzeniu. Nie brakowało mu delikatnej uprzejmości, lecz znany był ze swojej energji.

„Jaka jest pańska manja? — zapytała go się raz w Waszyngtonie pewna ciekawa dama"

„Być *urzędnikiem państwowym*', odpowiedział bez wahania.

I istotnie piastował prawie *wszystkie stanowiska państwowe w Stanach Zjednoczonych,* od najniższych począwszy, a skończywszy na najwyższem. Był radnym miejskim, burmistrzem deputowanym, senatorem, gubernatorem, wiceprezydentem i wreszcie prezydentem republiki

Należy stwierdzić, że zawsze te stanowiska zawdzięczał wyłącznie swojej rzetelnej pracy i własnym zasługom

Finanse Banku Polskiego

Zestawienie grudniowe

W ciągu grudnia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o1,4 miljn. zł. do sumy 502,2 miljn. zł., zaś zapas pieniędzy i należności zagranicznych, zaliczonych do pokrycia — o 12,9 miljn. zł do 48,5 miljn. zł, przy równoczesnem zmniejszeniu się stanu walut i dewiz niezaliczonych do pokrycia o 17,6 miljn. zł do kwoty 88,2 miljn. zł.

Działalność kredytowa Banku Polskiego w ciągu pierwszych 2-ch dekad, pod wpływem dalszego sezonowego spadku obrotów, uległa zmniejszeniu, w 3-ej jednak dekadzie w związku z ultimem roku, **doznała znacznego rozszerzenia.** W rezultacie ogólny stan wykorzystanych kredytów w dniu 31 grudnia osiągnął poziom **o 19,3 miljn. zł wyższy,** niż w końcu listopada, przyczem portfel wekslowy powiększył się o 11,3 miljn. zł do sumy **585,5 miljn.** zł, zaś pożyczki zastawowe — o 8,0 miljn. zł do **114,2 miljn. zł.**

Natychmiast płatne zobowiązania, głównie na skutek wzrostu prywatnych rachunków żyrowych, zwiększyły się w porównaniu z końcem listopada o 19,7 miljn. zł i wynoszą obecnie 220,5 miljn. zł.

Obieg biletów bankowych, wobec wzrostu w 3-ej dekadzie portfelu wekslowego i pożyczek zastawowych, uległ zwiększeniu, osiągając 1.002,8 miljn. zł, wobec 997,1 miljonów zł, w końcu listopada.

Wskutek wzrostu rezerw złota oraz walut i dewiz, pokrycie kruszcowo-dewizowe obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań pomimo zwiększenia się ogólnej kwoty 2-ch ostatnich, lekko się podniosło mianowicie z 44,77 proc. w dniu 30 listopada do 45,2 proc. w dniu 31 grudnia. Natomiast pokrycie wyłącznie złotem nieco się obniżyło — z **41,80 proc. do 41,05 proc.** Zmniejszyło się również nieznacznie pokrycie **złotem** samego tylko obiegu, wynosząc obecnie 50,08 proc., wobec 50,22 proc. w końcu listopada roku ubiegłego.

Z teatru sowieckiego



Na zdjęciu naszem widzimy scenę z aktu 3-go utworu Aleksieja Tołstoja pt. „Śmierć Iwana Groźnego" odegranego w jednym z teatrów w Paryżu.

Zamiast pracy dla Państwa — wolą napady

Krwawa awantura na zabawie sylwestrowej w Gościcinie

Opozycyjnych Powstańców i Wojaków kole w oczy spokojna, owocna praca i pomyślny rozwój Towarzystwa Powstańców i Wojaków DOK VIII, którzy opowiedzili się za współpracą z armją czynną i na każdym kroku starają się dać im się we znaki, często nie przebierając w środkach.

Ostatnio miało miejsce na tem tle pożałowania godne zajście na zabawie sylwestrowej Tow. Powstańców i Wojaków DOK VIII w Gościcinie w lokalu p. Zielińskiego.

Do godziny 23.30 bawili się członkowie towarzystwa i zaproszeni goście w zamkniętem kółku w niczem niezamąconej harmonji. — Osobników, którzy około północy zaczęli się wciskać do lokalu w grzeczny sposób usuwano. Nagle przed godz. 24 **wdarła się do sali siłą banda około 40 osób z pałkami w rękach krzycząc „Niech żyje Haller!" „Niech żyje Dmowski!".**

Rozpoczęła się masakra nieprzygotowanych do napadu sylwestrowych gości i **demolowanie** lokalu wśród okrzyków **w języku niemieckim.**

Pobito ciężko i poraniono kilkadziesiąt osób, a wśród nich jednego policjanta, będącego na zabawie po cywilnemu i strażnika granicznego.

Charakterystyczne jest, że wśród napastników było kilku kolejarzy w mundurach. — **Bandą przewodził niejaki Ceynowa — prezes Powstańców i Wojaków opozycyjnych.**

Miejscowi obywatele ze zdziwieniem również stwierdzili fakt, że zawiadowca stacji Gościcino po napadzie w serdecznej zażyłości bawił się z członkami bandy.

Sprawy wypadków gościcińskich nie poruszaliśmy dotychczas z uwagi na toczące się śledztwo.

Nasz wywóz węgla

na rynki europejskie i pozaeuropejskie

W grudniu roku ub. na rynki zagraniczne wywieziono z Polski węgla ogółem 953 tys ton. a więc mniej o 42 tys. ton niż w listopadzie r ub., a o 205 tys. ton mniej niż w grudniu 1931

Na rynki licencyjne wywieziono w grudniu roku ub. 140 tys. ton, czyli więcej o 3 tys. ton niż w listopadzie roku ub. Zwyżka wywozu dotyczyła Austrji o 4 tys. ton i Czechosłowacji o 1 tys. ton, natomiast wywóz do *Jugosławji i do Węgier* spadł po 1 tys. ton wynosił 708 tys. ton. Najbardziej zmniejszył się wywóz węgla naszego do *Szwecji o* 60 tys. ton, dalej do *Finlandji* o 27 tysięcy ton, do *Francji* o 12 tysięcy ton, *Łotwy* o 7 tysięcy ton, *Belgji* o 5 tysięcy ton i Litwy o 1 tysiąc ton. Natomiast wzrósł eksport węgla do *Norwegji* o 24 tys. ton, *Danji* o 22 tysiące ton, *Italji* o 18 tysięcy ton, *Holandji* o 6 tysięcy ton i Estonji o 2 tys. ton.

Na inne rynki europejskie wywieziono ogółem 52 tys. ton węgla, a więc o 4 tysiące ton więcej. przyczem wzrost wywozu do Grecji wyniósł 5 tys. ton, a do Irlandji 1 tys. ton natomiast wywóz do Rumunji spadł o 2 tys. ton.

Na rynki pozaeuropejskie wywieźliśmy w grudniu roku ub ogółem 17 tys. ton, a więc o 10 tys ton więcej, przyczem zwyżka ta powstała w związku ze wznowieniem wywozu do Algieru Węgla okrętowego wywieźliśmy o 9 tysięcy ton mniej, również wywóz na teren Gdańska spadł o 10 tys. ton.

Przed zjazdem sekcji bekoniarni miejskich

W związku z mającym się wkrótce odbyć zjadem sekcji bekonowej, przy Związku Miast Polskich, odbyła się onegdaj w sali obrad Rady Miejskiej w Bydgoszczy konferencja przedstawicieli miast, prowadzących przemysł bekonowy.

Obrady zagaił p. prezydent miasta Barciszewski, który jako przewodniczący państwowej komisji bekonowej przy ZMP wygłosił referat, oświetlający obecne położenie przemysłu bekonowego w Polsce.

Jak wiadomo, tegoroczny kontyngent eksportowy bekonów do Anglji ograniczony został do 800 tys. sztuk nierogacizny, gdy zdolność przetwórcza naszych bekoniarni przekracza 2 i pół miljona sztuk. W związku z powyższem ograniczeniem, przemysł bekonowy, a szczególnie bekoniarnie ziem zachodnich znalazły się w niezwykle trudnej sytuacji.

Nad referatem wywiązała się rzeczowa dyskusja, w której poszczególni przedstawiciele zobrazowali stan tego przemysłu w swoich okręgach.

Pierre Cot w Radzie Ligi Narodów

Premjer Paul Boncour zachowując nadal jeszcze swe stanowisko pierwszego delegata francuskiego w Genewie jak donoszą z Paryża nie będzie mógł ze względu na nawał pracy, poświęcić się funkcji delegata w Radzie Ligi Narodów, tak jak poprzednio. Z tego też powodu część swych funkcyj premjer przekazał sekretarzowi stanu w ministerstwie spraw zagranicznych *Pierre Cot'owi, który zasiądzie w Radzie Ligi Narodów a później weźmie udział w pracach konferencji rozbrojeniowej*

„Różowe" sprawozdanie

Nowojorski National City Bank stwierdza w swoim przeglądzie miesięcznym ze stycznia rb że druga połowa ubiegłego roku stworzyła podstawę do uzdrowienia życia gospodarczego Ameryki.. Kurczenie się kredytów całkowicie ustało, położenie finansowe od początku lata znacznie się poprawiło, zaufanie do waluty wzrosło, płynność banków amerykańskich znacznie się poprawiła. Spadek obrotów handlowych został zahamowany. Trzeci kwartał 1932 przyniósł dalszą poprawę. Zniżka cen została powstrzymana, zapasy zmniejszyły się. Obecnie na rynku pieniężnym daje się zauważyć w dalszym ciągu duża płynność i wielka ilość kapitałów spoczywa bezczynnie.

Spadek protestów w Banku Polskiem

Odsetek weksli zaprotestowanych w stosunku do weksli płatnych w Banku Polskim wyniósł w grudniu roku ubiegłego 1.96 proc. wobec 2.61 proc. w listopadzie i 5.01 proc w grudniu roku poprzedniego. Spadek tego odsetka notują również banki państwowe i prywatne. — Spadek odsetka weksli tłómaczy się głównie ostrą selekcją materjału wekslowego przedstawianego do dyskonta przez sfery gospodarcze.

Polacy w górnictwie belgijskim

Liczba górników belgijskicr wynosi w chwili obecnej 140.448 — Ilość górników polskich wynosi w tem około 9000.

Aresztowanie naczelnika stacji w Grudziądzu

pod zarzutem łapownictwa

W związku z rewelacyjnemi zeznaniami świadków w głośnym procesie gdyńskiej firmy „Atlantic" aresztowano szereg osób pod zarzutem łapownictwa.

M. in. wczoraj w niedzielę w Grudziądzu specjalnie tam przybyły z Gdyni st. wywiadowca policji Herman **aresztował b. naczelnika stacji kolejowej Gdynia-Port Malinowskiego,** obecnie naczelnika stacji grudziądzkiej.

Malinowskiego przewieziono do Gdyni — gdzie policja oddała go do dyspozycji sędziego śledczego.

Rokowania polsko-austrjackie

W dniu 10 bm. rozpocznie się w Wiedniu dalszy ciąg rokowań o zawarcie nowego traktatu handlowego polsko-austrjackiego. Na rokowania te udaje się do Wiednia delegacja polska. W skład delegacji wchodzi m. in. z ramienia rolnictwa p. Głębowicz — przedstawiciel Pomorskiej Izby Rolniczej.

Będzie to już trzeci i przypuszczalnie końcowy etap rokowań o nowy traktat handlowy z Austrją. W dwóch poprzednich uzgodniono poglądy obu stron na szereg punktów przyszłej umowy. Obecnie pozostają do wyjaśnienia jeszcze zagadnienia tego rodzaju jak np. wysokość kontyngentów wywozu trzody chlewnej do Austrji, sposób podziału tych kontyngentów itd.

Na konferencję pracy do Genewy

Wyjechał do Genewy podsekretarz stanu w ministerstwie przemysłu i handlu, dr. Franciszek Doleżal, przewodniczący delegacji polskiej na międzynarodową konferencję przygotowawczą w sprawie skrócenia czasu pracy, rozpoczynającą się w dniu 10 bm.

Na rynku zbożowym

Na krajowym rynku zbożowym, ze względu na okres poświątecz. i złe warunki atmosferyczne, podaż wszystkich zbóż była *umiarkowana* Ceny na niektóre zboża podniosły się o przeszło 50 groszy na 100 kg.

Młyny w dalszym ciągu zakupują dość znaczne ilości zbóż chlebowych. Sprzedaże zboża na eksport były stosunkowo nieduże wobec braku dostatecznej podaży. W grudniu zakupione było na eksport około 20 tys. ton, głównie przez importerów z Belgji, Holandji i Danji. Ceny na nasze żyto eksportowe poprawiły się o przeszło 5 groszy.

Obroty towarowe w porcie gdyńskim

Ogólny obrót towarowy portu gdyńskiego wraz z obrotem przybrzeżnym łącznie z W. M. Gdańskiem w 1932 roku wyniósł według ostatnich obliczeń 5240405,7 ton z tego na wyładunek przypada 467.614,4 ton, załadowano zaś na statki 4.772.791,3. W roku 1931 całkowity obrót towarowy portu gdyńskiego wynosił — 5.334.621,2 ton wobec czego spadek obrotu w roku ubiegłym wyniósł tylko około 90 tys. ton

Ceny orjentacyjne za świnie bekonowe

za czas od 6 do 13 bm.

Komisja notowania cen przy Pomorskiej Izbie Rolniczej podaje następujące ceny orjentacyjne za świnie bekonowe loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania w Anglji z uwzględnieniem kosztów przerobu handlowych transportu itp.

Za świnie I klasy: o wadze od 85 do 95 kg złotych 68—72 za 100 kg żywej wagi

Za świnie II klasy o wadze od 80 do 85 kg oraz o wadze od 95 do 100 kg złotych 62—66 za 100 kg żywej wagi.

Uwaga. Świnie bekonowe są to świnie białe pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone.

Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych

Za świnie dostarczone bezpośrednio do bekoniarni ceny orjentacyjne są o 5 procent wyższe. —

KRONIKA

wtorek 10 stycznia

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Juljana
Wtorek Agatona

— **Dyżur nocny aptek** do niedzieli, dn. 15 bm włącznie pełnią: Apteka Piastowska 49, tel. 6-82 i Apteka pod Orłem, Stary Rynek 1, tel. 98.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku im. Marszałka Piłsudskiego otwarte codziennie od godz. 10 do 16. W niedzielę i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum wystawa doroczna Plastyków Pomorskich.

TEATR MIEJSKI.

Dziś poniedziałek wypełni arcydzieło St. Wyspiańskiego — „Wesele".

We wtorek: „Do góry nogami" — rewja sylwestrowa.

W środę: „Hiszpańska mucha". Ceny znacznie zniżone.

REPERTUAR KIN.

Apollo: — przepotężny dramat na tle majestatycznych okolic podbiegunowych p. t. „Zew Północy". Ożywiona akcja, pełna niebezpiecznych sytuacyj — trzyma widzów w stałem napięciu. Ponadto doskonała tragikomedja p. t. „Zaginiona żona". Pocz. o godzinie 6,30.

Bałtyk: — sensacyjny podwójny program p. t. „Samochód nad przepaścią", oraz wesoła komedja p. t. „Prosimy do środka", pełna przezabawnych sytuacyj.

Kristal: niedościgniony komik, władca śmiechu i szafarz beztroskiego humoru — Vlasta Burian, w najzabawniejszym filmie sezonu p. t. „Król — to ja!". Wersja czeska dla nas zrozumiała. Ponadto doborowy nadprogram z tygodnikiem Foxa.

Marysieńka: „Kobieta z bruku" i „Lilianka chce się rozwieść".

Nowości: potężny dramat p. t. **„Transatlantic".** Niezwykle porywająca akcja toczy się na okręcie płynącym poprzez wzburzone fale Atlantyku do Europy. Ponadto doborowy nadprogram.

Rewja: — „Miłość w ekspresie". Na scenie rewja p. t. „Rewja górą".

Z miasta

— **Uwaga Podchorążowie!** Dnia 10 bm. odbędzie się walne zebranie sekcji podchorążych rez. przy Z. O. R. w kasynie oficerskiem 62 pp. Wlkp. przy ul. Marsz. Focha 78. Na porządku obrad m. in. wybór części ustępującego zarządu i komisji rewizyjnej oraz program prac na rok następny.

Zgłoszenia nowowstępujących przyjmuje się u prezesa Wiśniewskiego (Libelta nr. 5, telefon 2256.

— **Dancing „Pod Orłem"** W czwartek dnia 12 stycznia odbędzie się staraniem Towarzystwa Przyjaciół Internatu Kresowego punktualnie od godz. 20 wielki dancing, w sali białej hotelu pod Orłem. Dancing połączony będzie z przeróżnemi atrakcjami, jak: koło szczęścia kilka konkursów, nagrodzonych za najładniej wykonane tańce itp.

— **Koło II. Z. U. K. w Bydgoszczy.** Plenarne zebranie Koła odbędzie się dnia 10 stycznia rb. o godzinie 19,30 na sali restauracji pod „Lwem" ul. Marszałka Focha. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Posiedzenie Zarządu o godzinie 19.

— **Powst. i Woj. O. K. 8. Placówka I.** Następne plenarne zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 1930 (7 i pół wiecz.) w lokalu dha Żelaznego, ul. Zygm. Augusta 18. Obecność wszystkich członków konieczna. Referat wygłosi p. radca mjr. Regamey.

— **Wieczorne kursy handlowe** przy Miejskiej Szkole Handlowej rozpoczynają się w połowie stycznia. Wykładane będą następujące przedmioty: księgowość rozmaitych systemów, arytmetyka handlowa, korespondencja i nauka o handlu wraz z prawem handlowem wekslowem i czekowem. Ponadto stenografja polska i pisanie na maszynach wszystkich systemów. Wpisy przyjmuje kancelarja szkoły codziennie w godzinach urzędowych. (Jagiellońska 11, tel. 16-61).

— **Informacje eksportowe i importowe.** W biurze Izby Przemysłowo - Handlowej w Bydgoszczy można otrzymać informacje w następujących sprawach: 1) reglamentacji importowej w Rumunji, 2) handlu fasolą i warunków płatności nasionami pastewnemi we Francji 3) zmian celnych w różnych państwach 4) projektu skontyngentowania przywozu do Holandji materjałów bawełnianych i bielizny, 5) obrotów kompensacyjnych z poszczególnemi krajami.



Porażka bokserów poznańskich w Grudziądzu

H. Cegielski Poznań — Pepege Grudziądz 4:10

Drużynowy mistrz Pomorza w boksie Pepege w obecnym sezonie kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa między innemi odnosi zwycięstwo nad drużynowym mistrzem Warszawy „Polonja" w stosunku 13:3, nad najlepszą drużyną bokserską Torunia „Gryfem" w stosunku 12:2 zaś ostatnio nad drużyną bokserską H. Cegielski" Poznań drugą po „Warcie".

Mecz powyższy odbył się w Grudziądzu w sali „Tivoli" przy licznym udziale publiczności (około 700 osób) Walki były bardzo ciekawe zwłaszcza w wadze koguciej pomiędzy Misiornym reprezentantem Polski oraz Kozłowskim, mistrzem Pomorza, z której zwycięsko wyszedł **Misiorny,** doskonale spisał się **Witkowski** w wadze półśredniej w walce z **Urbaniakiem** który podobno ma 30 walk wygranych i to przez z. o. — niestety w Grudziądzu nie miał szczęścia, przegrał wysoko na punkty.

Miłą niespodziankę sprawił nam **Wezner,** który obecnie walczy w wadze półciężkiej, w walce tej **Hoffman** poddał się w drugiej rundzie Weznerowi.

Z poznańskich bokserów najlepsi byli **Misiorny, Wojewoda,** doskonały technik i **Hoffman.** Gości na ringu przywitał **p. Lick,** wręczając kwiaty kierownikowi drużyny H. Cegielsk. p. **Rogozińskiemu,** który podziękował za miłe przyjęcie. Po ceremonji przywitań przystąpiono do walk.

Waga musza: Dubisz, H. C. P. — Czortek Pepege Pierwsza runda badanie się przeciwników, w drugiej rundzie dochodzi Czortek do głosu, mając lekką przewagę także i w trzeciej rundzie Zwycięża Czortek słabo na punkty Stan punktacji 2:0 dla Pepege.

Waga kogucia: Misiorny H. C. P. — Kozłowski Pepege. Była to najpiękniejsza walka dnia. Kozłowski o klasę gorszy. Misiorny walczy w zwarciu jest stale w ofensywie, atakuje Kozłowskiego, nie dając mu ani chwili wytchnienia. W drugiej rundzie Kozłowski zdobywa się na zryw, lecz nie może się oprzec atakom Misiornego. Trzecia runda dla Misiornego, który parł ciągle naprzód, obaj przeciwnicy kończą rundę zmęczeni. Zwycięża Misiorny na punkty. Stan punktacji 2:2.

Waga piórkowa: Witke H. C. P. — Dudziak Pepege Łatwa robota Dudziaka z słabym przeciwnikiem, który wogóle nie przyszedł do głosu. W drugiej rundzie przerywa sędzia walkę, ponieważ sekundant poznańczyków rzuca ręcznik na ring, jest to znak, że walka skończona Zwycięża Dudziak przez tech. z. o. w drugiej rundzie. Stan punktacji 4:2 dla Pepege.

Waga lekka. Wojewoda H. C. P. — Storczek, Pepege. Wojewoda doskonały technik miał łatwą robotę z Storczkiem posyłając tegoż w pierwszej rundzie do czterech a w drugiej do dziewięciu na deski. W trzeciej rundzie sędzia przerywa walkę z powodu rażącej przewagi Wojewody. Zwycięża Wojewoda przez tech. k. o. w trzeciej rundzie. Stan punktacji 4:4

Waga półśrednia: Urbaniak H. C. P. — Witkowski Pepege. Urbaniak polował na z. o., lecz Witkowski walczył na dystans, nie dopuszczając przeciwnika do siebie stopując z lewej, Urbaniak widząc, że Witkowski nie żartuje, zaczyna z furją atakować Witkowskiego lecz tenże zbytnio nie przeraził się, wstrzymując rozwścieczonego poznańczyka z lewej i prawej, podbijając Urbaniakowi oko. Zwycięża Witkowski wysoko na punkty Stan punktacji 6:4 dla Pepege

Waga średnia: Witczak H. C. P. — Wrosz Pepege Jak zwykle Wrosz poluje na z. o. popełniając błąd, można polować na z. o., lecz nie trzeba zapominać przytem punktować. W pierwszej i drugiej rundzie Wrosz ma lekką przewagę, lecz trzecia runda należy do Witczaka. Zwycięża Wrosz słabo na punkty. Stan punktacji 8:4 dla Pepege.

Waga półciężka: Hoffman H. C. P. — Wezner Pepege. Wezner walczący w kategorji wyższej, pokazał, że w tej walce także umie wygrać dowiódł to w walce z doskonałym Hoffmanem, który odczuwał ciosy Weznera już w pierwszej rundzie. W drugiej rundzie Hoffman rezygnuje z dalszej walki. Zwycięża Wezner przez tech. k. o. w drugiej rundzie Stan punktacji 10:4 dla Pepege.

Wynik powinien brzmieć 12:2, ponieważ Misiorny miał 450 nadwagi, lecz p. Lick postąpił honorowo oddając dwa punkty gościom.

Sędziował w ringu dobrze p. por. Koprowski, na punkty pp. Lick i Zawadzki. **Z-cki.**

Inauguracja „Legjonu Młodych" w Bydgoszczy

Ub. niedzieli przed południem odbyło się inauguracyjne zebranie Legjonu Młodych, placówki bydgoskiej. Uroczystość poprzedziła solenna msza św. w kościele Klarysek. O godzinie 11 odbyło się w sali „Strzelnicy" zebranie, przy udziale władz wojskowych, oraz samorządowych. Obszerne sprawozdanie zamieścimy w jutrzejszym numerze.

Kosztowna lekkomyślność

Wielce nieostrożnym okazał się p. **Piotr Gerson** (Stary Rynek 5), który wychodząc z mieszkania pozostawił drzwi niezamknięte zdając je nietyle na łaskę boską, ile złodziei Rzecz prosta, rzadką tę okazję wykorzystali jacyś nieznani sprawcy, którzy w ciągu kilkunastu minut załatwili się z otwartem mieszkaniem po swojemu, zabierając sporo garderoby i bielizny. Chwilowy ten uśmiech szczęścia przyniósł spryciarzom zgórą 300 zł., bo taką właśnie sumę wpisał sobie poszkodowany do rachunku strat.

Wiadomości z Gdańska

„Polak nożowcem"

Pod powyższym tytułem donosi „Danziger Allgemeine Zeitung" że aresztowano obywatela polskiego Oskara Kutznera z Poznania, który zranił nożem żonę mistrza rzeźnickiego Jankowskiego, mieszkającego przy Grobli Miejskiej 18

Już od dłuższego czasu uderzało nas, że organ nacjonalistów gdańskich w zamiarze zohydzania Polaków pisze zawsze z okazji dokonanych przestępstw przez obywateli polskich jako o Polakach i to mimo wiedzy, że przestępstw tych dopuszczają się nietylko Polacy, ale również żydzi, Niemcy itd. którzy są obywatelami polskimi. Nawet w wyżej wymienionym wypadku, gdzie chodzi prawdopodobnie o Niemca, co wynika z imienia i nazwiska, zrobił organ ten z „landmanna" Polaka. A przecież zwykle rozpisuje się z wielkim hałasem o tem, że Pomorze i Poznańskie to dzielnice praniemieckie — zamieszkiwane przeważnie przez Niemców, — które wrócić powinny do „Vaterlandu" a gdy chodzi o przestępców, to wypiera się ich, chcąc przez to powiedzieć, że jedynie Polacy są zbrodniarzami, a Niemcy to baranki.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili aresztowała policja gdańska także i rzeźnika Jankowskiego.

Ruch w porcie gdańskim w grudniu 1932 r.

W ubiegłym miesiącu ruch w porcie gdańskim był nieco mniejszy niż w listopadzie 1932 roku Zawinęło bowiem do portu gdańskiego w grudniu ogółem 422 statków, w tem 128 z ładunkiem, opuściło zaś port gdański 438 statków w tem 404 z ładunkiem. W listopadzie 1932 r zaś przybyło 454 statków, a opuściło port 455 statków. Co do przynależności państwowej, to było na wejściu 127 statków pod banderą niemiecką, 92 pod szwedzką, 77 pod duńską, 22 pod norweską, 21 pod estońską, 21 pod polską 13 pod holenderską, 11 pod gdańską, po 7 pod francuską i łotewską, 6 pod fińską, po 4 statki pod grecką i panamską, 3 statki pod angielską, 2 pod czeskosłowacką po 1 statku pod belgijską, pod hiszpańską, pod islandzką, rumuńską i włoską, na wyjściu zaś 129 statków pod banderą niemiecką, 97 pod szwedzką, 77 pod duńską, 23 pod norweską, po 22 pod estońską i polską, 16 pod holenderską, 8 pod gdańską, po 7 pod fińską i francuską, 4 statki pod angielską po 4 pod grecką, panamską i włoską. 2 pod czeskosłowacką, po 1 statku pod belgijską, hiszpańską, islandzką, japońską, jugosłowiańską, rosyjską i rumuńską banderą.

Pasażerów przybyło drogą morską 164, nie odpłynął zaś żaden. W zeszłym roku 1932 zawinęło do portu gdańskiego 4638 statków o pojemności 2750411 ton rej. opuściło zaś port 4655 statków o pojemności 2774570 ton rej. zaś w roku 1931 zawinęło 5960 statków o pojemności 4061733 ton rej., odpłynęło 5971 statków o pojemności 4064333 ton rej.

Impreza Polskiej Misji Dworcowej w Gdańsku

Polska Misja Dworcowa w Gdańsku urządza w wtorek, dnia 7 lutego br. wieczorek z urozmaiconym programem przy współudziale Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Gdańsku, na sali Domu św. Józefa (St. Josephshaus), przy ulicy Toepfergasse 5—8. Na program składa się m. in. 4 aktówka pt „Peron IV" czyli „Handel żywym towarem" Wobec tego, że sztuka powyższa obrazuje działalność Misji Dworcowej, na tle zwalczania handlu kobietami i dziećmi i, że nasza sympatyczna młodzież przykłada wszelkich starań by ją odegrać wyśmienicie, — Polska Misja Dworcowa — za naszem pośrednictwem — prosi uprzejmie Polonję gdańską o łaskawe poparcie tej dobroczynnej imprezy

EKSPORT I IMPORT PRZEZ GDAŃSK I GDYNIĘ.

w dniu 5 i 6 stycznia.

Eksport.

Przeładowano w porcie gdańskm 983 wagonów 22310 ton węgla 103 wagonów zboża, 161 wagonów drzewa i 149 wagonów innych towarów, w porcie gdyńskim 891 wagonów 20235 ton węgla, 19 wagonów drzewa i 69 wagonów innych towarów.

Ładowało węgiel w porcie gdańskim 23, w porcie gdyńskim 13 statków.

Import.

Przeładowano w porcie gdańskim 63 wagonów różnych towarów, w porcie gdyńskim 4 wagony sztucznych nawozów i 71 wagonów innych towarów.

Ohydne morderstwo w Bydgoszczy

Domniemani sprawcy ujęci

Ub. soboty o godz. 5.45 rano bydgoski Wydział Śledczy powiadomiony został przez dyżurnego II komisarjatu P. P., że przy ul. Siemiradzkiego w domu nr. 10 popełniono morderstwo na osobie niejakiej 22 letniej Franciszki Matuszewskiej.

W kilka chwil po otrzymaniu telefonogramu, na miejsce wypadku udali się wywiadowcy policyjni, z zastępcą kierownika Wydziału Śledczego aspirantem Sengerem na czele. —

Mieszkanie, w którem rozegrała się tragiczna scena, położone jest na parterze domu i należy do niejakiego Jana Machalińskiego. W jednym z pokojów zamieszkiwała od blisko 10 miesięcy w charakterze sublokatorki — Matuszewska.

Krytycznego dnia, tj w piątek wieczorem Matuszewska udała się do teatru, a po przedstawieniu poszła na zabawę. Około północy widziano ją w jednym z lokalów przy ulicy Dworcowej. Krótko potem Matuszewska wróciła do domu w towarzystwie dwóch mężczyzn.

Stos niedopałków na stole, nieskonsumowany kawałek czekolady, ogólny nieład w pokoju, oraz niekompletny ubiór zamordowanej, dawały dużo do myślenia, pozwalając policji uzmysłowić sobie scenę zabójstwa. — Łuska od kuli browninga znaleziona pod łóżkiem, oraz rana postrzałowa w skroni denatki, wskazywały na sposób pozbawienia życia Matuszewskiej. Niedomknięte okno zdradza to drogę, którą nocni goście i przypuszczalni zabójcy uciekli.

Strzału nikt nie słyszał. Dopiero nad ranem gospodarz mieszkania, zaniepokojony widokiem światła w pokoju Matuszewskiej zajrzał do wnętrza, gdzie spostrzegł zimne zwłoki swej sublokatorki.

Policja stanęła przed trudną do rozwiązania zagadką. Kto dokonał ohydnego zabójstwa? Dlaczego zabił?? Przypuszczenie o morderstwie rabunkowem, już po zapoznaniu się z przytoczonemi wyżej okolicznościami nie mogło wchodzić w rachubę. A więc mord na tle erotycznem, lub — co bardziej prawdopodobne — zabójstwo na tle porachunków osobistych. W związku z prawdopodobieństwem ostatniej hipotezy, podejrzenie skierowało się odrazu przeciwko nocnym towarzyszom zabitej.

W rezultacie kilkunastogodzinnych dochodzeń policja ujęła w sobotę wieczorem pewnego plutonowego i kaprala, służących w jednym z miejscowych pułków piechoty, którzy wraz z Matuszewską spędzili krytyczną noc

Na podstawie zeznań przytrzymanych — tragiczna scena miała przebieg następujący:

Po dłuższej dalszej zabawie w mieszkaniu Matuszewska w stanie silnego zdenerwowania oświadczyła, że popełni samobójstwo. Wówczas jeden z obecnych, biorąc te słowa widocznie za żart, wręczył Matuszewskiej browning. Myśl tę wzięła denatka zbyt poważnie i w chwilowem zamroczeniu, rzekomo sama strzeliła sobie w skroń. Przygodni świadkowie tego niesamowitego samobójstwa, pod pierwszem wrażeniem odpowiedzialności — zbiegli.

Ponieważ podobny splot okoliczności zdaje się być mało prawdopodobnym, chociaż nie wykluczonym, a tłumaczenie przytrzymanych sprawy nie wyjaśnia, decyzją władz śledczych obydwóch podoficerów zaaresztowano.

Dopiero pierwiastkowe śledztwo będzie mogło ustalić, czy zachodzi tu wypadek samobójstwa, czy też Matuszewską zastrzelono.

Przykry ten wypadek wywołał w Bydgoszczy żywe poruszenie i stał się przedmiotem wielu sprzecznych pogłosek. Śledztwo trwa.

Jak się zakażamy?

Zakażenia kropelkowe

Choroby zakaźne szerzą się u nas od pewnego czasu coraz silniej. Nie od rzeczy będzie zatem zapoznać się choćby ogólnikowo ze sposobami zarażania się organizmu ludzkiego.

Przez powietrze, którem oddychamy przenoszą się bakterje chorobotwórcze stosunkowo rzadko. Unoszą się one z pyłem lub kropelkami wody. Bakterje unoszone z pyłem muszą być wytrzymałe na wysuszenie. Wysuszone zarazki dostawszy się do organizmu muszą najpierw pobrać pewną ilość wody z otoczenia potrzebną im do „odżycia". Przez ten czas organizm, do którego wtargnęły, przygotowuje środki obronne, niszczące intruzów przed rozpoczęciem ich działalności tak, że tylko 7 proc. zasuszonych w pyle zarazków może wywołać zakażenie. Groźniejsze jest wdychanie bakteryj, unoszących się w kropelkach wody, bo są one żywe i działają natychmiast po dostaniu się do organizmu; 35 proc. laseczników zawartych w kropelkach jest zdolnych do wywołania choroby.

Zakażone bakterjami kropelki pochodzą od ludzi chorych, lub rekonwalescentów, a nawet zdrowych, którzy mówiąc, śpiewając, lub oddychając otwartemi ustami wyrzucając z jamy ustnej całe masy drobnych kropelek śliny pełnych zarazków. Każdy bowiem człowiek, choćby najzdrowszy, posiada w jamie ustnej cały arsenał zarazków chorobotwórczych, które żyją sobie tam nie wywołując narazie cierpienia. Zarazki te czekają jakgdyby na stosowną chwilę, gdy siły obronne osłabną i wówczas wywołują chorobę. Zakażenie bakterjonośnemi kropelkami następuje najłatwiej w przestrzeniach zamkniętych np. w pokojach. Nosi ono w medycynie nazwę zakażenia kropelkowego. Na otwartem powietrzu kropelki rozpędza wiatr, co zapobiega zakażeniu.

Ziemia odgrywa w przenoszeniu zarazków bardzo małą rolę. Żyją w niej między innemi bakterje tężca. Prędzej niż przez ziemię można się zarazić przez wodę, która może zawierać zarazki duru brzusznego, czerwonki, cholery. Woda nie jest dobrem środowiskiem dla bakteryj, to też żyją one chętniej w mule na dnie studzień, niż w samej wodzie.

Prócz bakteryj chorobotwórczych człowiek styka się z całą masą tak zwanych saprofitów czyli bakteryj nie posiadających zdolności wywoływania chorób. Większość saprofitów żyje u człowieka w przewodzie pokarmowym.

Popieraj L. O. P. P.

Sukces pięściarzy polskich



W gmachu cyrku w Warszawie odbył się w ub. piątek sensacyjny mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Brna. Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie i zgromadził na widowni cyrku ponad 5 tysięcy widzów Zwyciężyła wysoko Warszawa 11:5 pomimo, że oddała dwa punkty walkowerem z powodu braku przedstawiciela wagi ciężkiej.

Strzelcy Podgórza przy stole wigilijnym

Ubiegłej soboty popołudniu odbyła się w Podgórzu w świetlicy strzeleckiej przy hali balonowej skromna lecz nader podniosła uroczystość łamania się opłatkiem. Już na długo przed rozpoczęciem uroczystości przybywać zaczęła do świetlicy umundurowana młodzież strzelecka i liczni przedstawiciele miejscowego i okolicznego obywatelstwa celem wzięcia udziału w tej tradycyjnej uroczystości oraz w celu zadokumentowania swej łączności ze ZS.

W gustownie udekorowanej świetlicy ustawiono ozdobną choinkę i piękną szopkę, co w połączeniu z dekoracją świetlicy sprawiało nad wyraz pogodne i miłe wrażenie.

Opłatek zaszczycili swoją obecnością *starosta powiatowy p dr. Rogowski, wicestarosta p. Dołżycki, ks. proboszcz Domachowski, pp burmistrz Stamirowski, wiceburmistrz Szeczmański inspektor szkolny Kubiak*, prezes Zarządu powiatowego ZS ob por. *Myjak*, oficer sztabu Okr. ZS ob *por. Ciszewski z małżonką, p Koźlikowski* z Nieszawki i liczne miejscowe nauczycielstwo.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem i przywitaniem przedstawicieli Rządu, duchowieństwa, gości i członków przez prezesa Koła PZS ob. dyr. Szeczmańskiego. Pan burmistrz Stamirowski witał następnie wszystkich obecnych imieniem miasta, poczem ks. proboszcz Domachowski poświęcił opłatek wygłaszając następnie do Strzelców piękne i nad wyraz głębokie w treści i przepojone nutą serdeczności przemówienie, dzieląc się następnie z przedstawicielami władz społeczeństwa i z młodzieżą strzelecką opłatkiem.

Po spożyciu opłatka zadeklamował ob ref. oświatowy Magiera wyjątek z „Nocy Listopadowej" a mały 10 letni strzelec Szymański — wierszyk okolicznościowy zdobywając jako nagrodę huragany oklasków. Chór złożony z członków oddziału męskiego ZS odśpiewał z kolei pod kierownictwem nauczyciela p. Piątkowskiego kilka bardzo udatnych kolend.

Po odśpiewaniu kolend przemówił p. starosta Rogowski, wspominając o czyhającym wrogu zachodnim na całość naszych granic. — Najlepszą i najskuteczniejszą na zakusy wroga odpowiedzią jest tworzenie silnych i gotowych do czynu zastępów przysposobienia wojskowego. Piękne i wysoce treściwe przemówienie p. starosty przyjęto oklaskami. Po przemówieniu p. inspektora szkolnego Kubiaka, przedstawił zebranym dzieje i rozwój oddziału podgórskiego ZS ob. prezes powiatowy Myjak, wyrażając jednocześnie ob naczelnikowi poczty D Szpicy ob. W. Kobędzy i ob Piątkowskiemu podziękowanie i uznanie za niezmordowaną działalność i pracę na polu przysposobienia wojskowego a w szczególności za pracę przy zakładaniu i rozwoju ZS w Podgórzu.

Następnie zajęto miejsca przy stołach gdzie strzelczynie częstowały gości i członków kawą i ciastkami.

Pod koniec uroczystości uchwalono jednogłośnie wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej, Pana Marszałka Piłsudskiego i Wojewody Kirtiklisa.

Odśpiewaniem „Roty" zakończono tą nieco dzienną i piękną uroczystość która pozostanie uczestnikom niewątpliwie długo w miłej pamięci jako piękny dowód tego, ile dobrego zdziałać dla społeczeństwa i Państwa może cicha intensywna i bezinteresowna praca — jeżeli naczelną zasadą tej pracy jest żywe zawsze hasło „Dobro Państwa — najwyższem prawem".

Łąg

—Ze szkoły. Ostatnio odbyło się zebranie Rady rodzicielskiej, na którem omawiano sprawy współpracy szkoły z domem. W dniu 22 grudnia szkoła urządziła wieczorek wigilijny, w którym wzięli udział również i rodzice. Na program wieczorku złożyły się deklamacje, jasełka, żywy obraz i pieśni przy zapalonej choince. W miłym nastroju przeżyli wszyscy ten wieczór i długo o nim pamiętać będą.

Kościerzyna

— *Nowe prezydjum Rady Miejskiej.* — Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej dokonano wyboru prezydjum Rady. Na przewodniczącego wybrano p. dr Lemańczyka, na zastępcę p. Głazika, jako sekretarza p. Brzóskowskiego zastępcą sekretarza p. Drążkowskiego. Następnie wybrano poszczególne komisje w składzie następującym. Komisja kontrolująca pp Warczak, Rogala, Drążkowski, Skwierawski, Rogaczewski. Komisja elektrowni pp. Wysocki, — Gros, Kobiela, Piechowski Fr. Weltrowski. Komisja rzeźni pp Wysocki, Rosinek, Kantowski, Zynda, Skwierawski, Chmielecki, Kosznik. — Komisja budowlana pp. Siadkowski, Landowski Jereczek, Piechowski, Zynda, Sadowski Komisja sanitarna pp.: Rosinek, Kosznik Józef, Kosznik Franciszek, Lass, Kobiela, Piechowski, dr Homerczyk, dr. Dynowski, Deputacja szkoły dokształcającej pp.: Drawski, Rosinek, Marchewicz, Wysocki, Kosznik Józef, Komisja opieki społecznej pp. Chmielecki, Skwierawski,, Okrój Drążkowski i panie Landowska, Wędlikowska, dr-wa Lemańczykowa, i Drawska. Komisja przetargowa pp. Sadowski, Skwierawski, Kobiela, Lass, Drawski. Komitet rozbudowy miasta pp. Piechowski Fr., Okrój, Wysocki Leon, Siadkowski, R. Łukowicz, Armański, dr Wysocki. Deputacja domu ubogich pp. Marchewicz, Okrój Malek. Jako opiekunów społecznych wybrano pp. Uznańskiego, Jelińskiego, Kosznika, Maleka i Owśnickiego.

— *Odważny seminarzysta.* Na jeziorze Wieczysko pod ślizgającym się urzędnikiem sądowym Ludwickim załamał się lód i nieszczęśliwy wpadł do wody, Dzięki przytomności i odwadze seminarzysty Janikowskiego, który podrzucił tonącemu płaszcz nie doszło do tragicznego wypadku

Lubawa

— **Kursy Legjonu Młodych.** Komenda Obwodu Legjonu Młodych w Lubawie urządza w dn. 12, 13 i 14 stycznia rb. Kurs Kandydacki w połączeniu z kursem pracy społeczno-oświatowej dla członków z terenu całego powiatu lubawskiego.

Kurs ma na celu przygotowanie kandydatów legjonistów do przyrzeczenia legjonowego na inauguracji oraz przysporzenia powiatowi zdolnych kierowników do samodzielnej pracy organizacyjnej w terenie.

Na kurs mogą zgłaszać się tylko czynni członkowie Legjonu, którzy już wykazali się pozytywnemi wynikami swej ideowej pracy oraz ci młodzi kandydaci, którzy pragną rzetelnie poświęcić się bezinteresownej pracy dla Państwa.

Rozpoczęcie kursu we czwartek, 12 stycznia rb. o godz. 9 (rano) w świetlicy. Zgłoszenia należy kierować na ręce inspektora obwodu leg Łukasika, jako kierownika kursu. Nocleg bezpłatny zapewniony dla większej ilości uczestników kursu; trzeba tylko wziąć ze sobą prześcieradło, koc i poduszkę. Całodzienne wyżywienie po cenie kosztu około 1 zł 50 gr. na miejscu również zapewnione.

Programy radjowe

Poniedziałek, dnia 9 stycznia

Warszawa 11,58 Sygnał czasu — hejnał z Krakowa; 12,10 Płyty; 15,15 Komunikat gospodarczy; 15,35 Skrzynka pocztowa, omówi dr M Stępowski 15,50 „To samo a jednak co innego" 16,25 Francuski (kurs elem); 16,40 „Co to jest deficyt budżetowy"? z cyklu „Zagadnienia gospodarcze" wygł p. A. Ivanka. 17,00 Koncert solistów 18,00 Muzyka lekka 18.50 Rozmaitości 19,20 „Skrzynka pocztowa rolnicza" inż. W Tarkowski; 19,30 „Na widnokręgu" 20,00 „Kobieta nowoczesna" operetka w 3 aktach J. Gilberta. 22,00 Skrzynka pocztowa techniczna, omówi p. W Frenkiel; 22,15 Muzyka taneczna 22,55 Urzędowy komunikat PIM i komunikat policyjny. 23,00 Muzyka taneczna.

Inowrocław

— *Zebranie organizacyjne Chóru Górniczego — Salina* odbyło się w ub. poniedziałek — dnia 2 bm. w świetlicy Państwowej Żupy Solnej

Zebranie przy licznym udziale pracowników PŻS zagaił wiceprezes 2 Oddziału Zw. Strzel. Salina ob. sztygar Józef Wójcik, który wygłosił zarazem referat o znaczeniu i potrzebie istnienia chóru przy Salinie. Po referacie zebrani uchwalili założyć Chór zgłaszając równocześnie do niego swoje przystąpienie. Następnie wybrano Zarząd w skład którego weszli — prezes — kierownik ruchu p. inż. R. Szwejda sekretarz — p Karolewicz Władysław, skarbnik p. Pasiński Franciszek. Komisję rewizyjną tworzą pp. Góza Wiktor i Kopydłowski Józef. — Dyrygentem obrano p. Lewandowskiego byłego organistę z Jaksic.

Działdowo

Sprostowanie. W związku z artykułem „Do czego dążą Ojcowie miasta Działdowa" zamieszczonym w nr. 23 Dnia Pomorskiego z dnia 10 lutego 1932 otrzymaliśmy od przewodniczącego Rady następujące sprostowanie:

Nieprawdą jest iż wymienieni w artykule pp radni zwalczali LOPP lecz prawdą jest, iż subwencję w wysokości 250 złotych na wniosek radnego p Krengelewskiego podwyższono do 450 złotych. Nieprawdą jest, iż wymienieni pp. radni zwalczali Biały lub Czerwony Krzyż prawdą natomiast jest, że o wymienionych organizacjach na posiedzeniu owem wogóle mowy nie było; Co do PW i WF uchwalono skreślić subwencje na ten rok ze względów oszczędnościowych i przelać sumę 1000 złotych na fundusz walki z bezrobociem.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 5 I. 1933 r.

	Tranzakcje	Kupno
WALUTY.		
Dolary St. Zjedn.	—	
DEWIZY.		
Belgja	123,75—123.44	
Gdańsk	—	
Bukareszt	—	
Holandja	359,00—358.10	
Kopenhaga	—	
Londyn	29,83—29,70	
Nowy York	8.925—8.905	
Nowy York telegr.	—	
Paryż	34,89—34,80	
Szwajcarja	172,00—171,57	
Włochy	45,75—45,53	
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,35	

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 6 I. 1933

Pszenica nowa	185—187
Żyto nowe	152—154
Jęczmień browar.	160—170
Jęczmień przem. pastewny	161—167
Owies marchijski	114—117
Mąka pszenna	23.00—26.10
Mąka żytnia 70%	19.40—20,70
Otręby pszenne	8.80—9.20
„ żytnie	8.70—9.00
Groch Victoria	20.00—25.00
Groch drobny jadalny	20.00—22.00
Groch pastewny	12.50—14.50
Peluszka	13.50—14.50
Bób	14.00—16,00
Wyka	—
Łubin niebieski	8.00—10.00
Łubin żółty	11.75—16.00
Seradela nowa	—
Kuchy lniane	10.00—

TORUN

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 10 stycznia o godz. 12 licytować będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: maszynę do szycia, kanapę, szafkę, dywan, stół, lustro, różne szafy, żyrandol, wieszak ścienny, obrazy, 2 sypialnie kompl., drabinę, 2 lampy elektryczne, biurko dębowe, autobus Ford, 3 inżuktory, 2 oliwiarki, 35 pierścieni samochodowych, 30 mtr. węża do wody, większą ilość śrub, klucze, 7 kolb do lutowania, 22 m pasa transmisyjnego, różne kurki, smarowice, 4 butelki do tlenu, 15 oliwiarek, piłeczki gumowe, pół kg. gwoździ 4 calowych, 6 manometrów, termometr i wiele innych rzeczy. O godz. 14,30 przy ul. Przy Rzeźni 41: 3 heblarki, maszynę stolarską, maszynę szlifiarską, 8 warsztatów stolarskich, maszynę do pisania, radjoaparat kompl., narzędzia do maszyn, 30 mtr. pasów i inne rzeczy. O godz. 15 przy ul. Chełmińskiej 1: biurko, stolik pod maszynę, taborecik, szafę żelazną, zegar ścienny i inne rzeczy.

Janowski, komornik sądowy.

Rej. 2154/32. 9778

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 10 stycznia o 9,30 przy Łaziennej 9 warsztaty stol., ślus., motor, szafy, krzesła, biurko, różne części i inne; o 15 przy Kościuszki 15: motor, maszyny rzeźnickie, wagę, stoły, wóz, konia i inne.

Rej. 2346/32 9777

(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 10 stycznia 1933 r. o godz. 11 przed południ sprzedawać będę u ekspedytora Sadeckiego za gotówkę: maszynę do pisania, szafę żelazną, maszynę do szycia, 3 pary długich butów, 3 p. trzewików, bufet dębowy, kredens dębowy, kanapę, stół, krzesła, leżankę, maszynę do szycia, radjoaparat 4 lampowy, głośnik, 129 butelek różnego wina gronowego francuskiego. 2398/32

Linde, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9 stycznia 1933 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę u p. Jana Górniak Kępa Wiesego za gotówkę: pianino, większą ilość stołów restauracyjnych i ogrodowych oraz krzesła, kanapy, obrazy, około 50 ctr. siana, 50 ctr. kartofli, 50 ctr. buraków, szafy, maszynę do szycia, szkła i wiele innych rzeczy.

2542/32 Linde, komornik sądowy.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek dnia 10. 1. br. o godzinie 10 sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu w Łasinie: Urządzenie restauracyjne, bufet, kredens, stoły, stołki, bilard, obrazy, kanapy, biurko z fotelem, firany, radjo, szafy, lustra itp. przedmioty. Zbiórka reflektantów na Rynku. O godzinie 14 w Łasinie: samochód osobowy „Chevrolet", bufet, kredens, lustro i fortepian Zbiórka reflektantów na Rynku. 636

Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 11 stycznia br. o godz. 10 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Grudziądzu przy ul. Pańskiej 12: 1 bufet i kredens. O godz. 10.30 przy ul. Rybackiej 49: 1 stół. O godz. 11 przy ul. Venckiego 1: szafa do rzeczy, bieliźniarka, obraz, kanapa, leżanka i stół z nakryciem. 637

Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

KASA CHORYCH W GRUDZIĄDZU

podaje do wiadomości,

że wobec coraz częściej zachodzących wypadków zwracania się do Kasy o różne wyjaśnienia i informacje, spowodowane brakiem znajomości przepisów ustawowych, odpowiedzi pisemnych udzielać się będzie w takich sprawach jedynie po nadesłaniu przez zainteresowanego znaczka pocztowego na odpowiedź 924

Dyrekcja Kasy Chorych.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

We wtorek dnia 10. 1. 1933 r. o godz. 12-tej odbędzie się w firmie Pe—Pe—Ge w Grudziądzu przymusowa sprzedaż większej ilości różnego obuwia i śniegowców. 3257/401

URZĄD SKARBOWY.

LICYTACJA.

We wtorek dnia 10 stycznia 1933 r. sprzedawać będę w drodze licytacji w Grudziądzu przy ul. Sienkiewicza 27 o godz. 10: 1 pianino. W Grudziądzu przy ul. Plac 23 Stycznia 30 o godz. 11: 1 bufet i 1 kredens. W Grudziądzu przy ul. Groblowej 4 o godz. 11,30: 1 stary motocykl W Grudziądzu przy ul. Groblowej 13 w hali licytacyjnej o godz. 12,30: 2 heble, strugi, świderki, młotki i wannę, szklanki, widelce, półmiski, dziadki, 1 serwis do kawy, noże, brenery do lamp, 2 stoły składowe i 2 regały składowe. Dnia 11 stycznia 1933 r. w Nowej Wsi pow. Grudziądz u p. Ziepa o godzinie 10: 10 warchlaków i około 500 ctr. kartofli. 635

(—) Zielniewicz, komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 10 stycznia br. o godz. 11-tej sprzedam przy ul. Dworcowej 9 za natychmiastową zapłatą: maszynę do pisania „Adler" i szafę żelazną.

Zlec. 9/8

(—) Czerniewicz, kom. sąd., Bydgoszcz, Śniadeckich 26

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 10 stycznia 1933 r. o godz. 13,30 sprzedam przy ul. Racławickiej 11 za natychmiastową zapłatą: szafę do rzeczy, lustro z szafką, postument do kwiatów i jeleni róg. Zlec. 7/8

(—) Czerniewicz, kom. sąd., Bydgoszcz, Śniadeckich 26

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 10 stycznia br. o godz. 13 sprzedam przy ul. Bocianowo 25 za natychmiastową zapłatą: maszynę do pisania, 3 biurka, 1 regał amerykański do akt. Zlec. 6/8

(—) Czerniewicz, kom. sąd., Bydgoszcz, Śniadeckich 26

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 10 stycznia br. o godz. 14 sprzedam przy ul. Dworcowej 82 (st. nr.) za natychmiastową zapłatą: maszynę do pisania Kappel. Zlec. 8/8

(—) Czerniewicz, kom. sąd., Bydgoszcz, Śniadeckich 26

GDYNIA

OGŁOSZENIE. W tut. rejestrze handlowym oddz „B" pod Nr. 90 przy firmie „Warta" Towarzystwo Ekspedycyjne Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni, dnia 29 października 1932 dopisano: Dalszym kierownikiem ustanowiono Władysława Gieysztora kupca z Gdyni Uchwałą zebrania spólników z 15 października 1932 zmieniono § 5 umowy spółkowej co do kierowników Spółkę zastępuje każdy z kierowników samodzielnie. Zlec. 6. 9775

Sąd Grodzki w Gdyni.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział „B" pod Nr. 211 dnia 6 października 1932 roku wpisano firmę: „Banan" Pierwsza Polska Dojrzewalnia Bananów w Gdyni, Spółka z ograniczoną poręką. Siedzibą spółki jest Gdynia. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: import bananów, poddawanie ich dojrzewaniu, handel bananami, reeksport bananów oraz wszelkie inne interesa mające związek z przedmiotem przedsiębiorstwa. Kapitał zakładowy wynosi 50 000 złotych. Kierownikami ustanowiono: Seweryn Silbergleit, kupiec z Warszawy, Jakób Kohn, kupiec ze Lwowa, Abraham Urbach, kupiec z Katowic. Spółka z ograniczoną poręką. Umowę spółkową zawarto 17 czerwca 1932 r. Do zastępowania spółki uprawnieni są dwaj kierownicy łącznie.

9779 **Sąd Grodzki w Gdyni.**

OGŁOSZENIE. W tut. rejestrze handlowym oddz. „B" pod Nr. 217 dnia 1 grudnia 1932 wpisano firmę: Mleczarnia miasta Gdyni właśc. gmina miejska Gdynia — z siedzibą w Gdyni. Przedmiotem firmy jest: eksploatacja mleczarni celem zaopatrzenia mieszkańców miasta Gdyni w odpowiednią ilość mleka względnie jego przetworów.

Zlec. 5 9774

Sąd Grodzki w Gdyni.

Ważne dla blacharzy

Pomorski Instytut Rzemieślniczy zamierza w bież miesiącu urządzić 10-dniowy bezpłatny kurs dla mistrzów i czeladników blacharskich w Gdyni.

Celem kursu jest podniesienie wiadomości fachowych oraz zaznajomienie blacharzy z wykonywaniem różnych robót w zakresie stosowania czystej blachy cynkowej w nowoczesnem budownictwie, zdobnictwie wewnętrznem, reklamie, wykonywaniu modeli.

Wykłady, wykonywanie rysunków fachowych i zajęcia praktyczne odbywać się będą w godzinach wieczornych około 3 godziny dziennie.

Wykładowcą będzie instruktor p. M. Jarnuszkiewicz z Katowic

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje p. Badziąg, Starszy Cechu ślusarsko-blacharskiego w Gdyni, ul. Portowa i Kierownictwo Kursów Zawodowych przy Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu. 9780

Instytut Rzemieślniczy przy Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu.

OGŁOSZENIE. W tut. rejestrze handlowym oddz „B" pod Nr. 59 przy firmie „Poldag" Towarzystwo Przeładunków Morskich w Gdyni Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, dnia 10 października 1932 dopisano: Udzielono prokury Kazimierzowi Nikleniewiczowi w Sopocie. Kierownik Stanisław Korwin Pawłowski ustąpił z zajmowanego stanowiska.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zlec. 7 9776

Teatr Polski w Toruniu

Repertuar

W poniedziałek, d. 9 bm. Teatr nieczynny.

We wtorek, dn. 10 bm. o godz. 20-tej **„Moja panna Mama"** Komedja w 3 aktach L. Verneuill'a Leg. zniżk. 33 proc.

W środę, dnia 11 bm. o godz. 20-tej **„Noc sylwestrowa"** Komedja w 3 aktach (5 odsłonach) St. Krzywoszewskiego.

W czwartek, dn. 12 bm. o godz. 20-tej **„Moja panna Mama"** Komedja w 3 aktach L. Verneuill'a. Leg. zniżk. 33 proc.

W piątek, dn. 13 bm. o godz. 20-tej przedstawienie dla wojska **„Moja panna Mama"** Komedja w 3 aktach L. Verneuill'a.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 2. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok IV.

Bilans sportu polskiego za rok 1932

(Dalszy ciąg)

WIOŚLARSTWO

Wioślarstwo nasze rozpoczęło sezon pod znakiem udziału w igrzyskach olimpijskich w Los Angeles które stanowiły punkt kulminacyjny w dotychczasowych naszych sukcesach międzynarodowych. Polskie osady olimpijskie startowały w trzech konkurencjach: czwórkach i dwójkach ze sternikiem oraz dwójce bez steru.

Największy sukces w Los Angeles uzyskała dwójka ze sternikiem która zajęła drugie miejsce zdobywając tytuł wicemistrza olimpijskiego

Tytuły mistrzów Polski zdobyły osady: — jedynki — Verey (Kraków) Dwójki bez steru: KW. Płock; dwójki podwójne — AZS Kraków dwójki ze sterem KW. Włocławek; czwórki bez steru — Bydgoskie TW; czwórki ze sternikiem KW 04 Poznań; ósemki KW 04 Pozna'. Jedynki pań — Grabicka (Warszawa). Czwórki pań ze sternikiem — Bydgoski Klub Wioślarek.

W tabeli punktacyjnej najlepszego klubu wioślarskiego w Polsce na czele znajdują się: KW 04 Poznań i Warsz. Towarzystwo Wioślarskie równą ilością punktów.

BOKS

W roku 1932 pięściarstwo nasze przechodziło *pewien kryzys. Zaznaczył się spadek formy naszych czołowych zawodników* których nie mogliśmy zastąpić nowemi siłami ze względu na niedostateczny ich poziom. Natomiast byliśmy świadkami dalszego rozwoju boksu wszerz,, — powstawania wielu nowych klubów, wzmocnienia armji zawodniczej i znacznego podciągnięcia się klasy średniej zawodników.

Rozegraliśmy ogółem 4 spotkania międzypaństwowe, przegrywając katastrofalnie z Niemcami 2.14, wygrywając z Austrją 10:6 i remisując z Włochami i Szwecją.

Tytuły mistrzów Polski zdobyli: w wadze muszej — Rogalski, koguciej — Polus, piórkowej — Rudzki; lekkiej — Sipiński półśredniej — Seweryniak, średniej — Karpiński, półciężkiej — Wystrach i ciężkiej — Konarzewski.

Dotychczas nie przeprowadzono drużynowych mistrzostw Polski. Tytułu mistrza broni Warta.

HOKEJ NA LODZIE

Polska reprezentacja hokejowa brała udział w olimpijskim turnieju w Lake Placid, doznając dotkliwej porażki i zajmując ostatnie w turnieju, czwarte miejsce. Na sześć stoczonych spotkań przegraliśmy wszystkie, walcząc dwukrotnie z Niemcami (1:4 i 1:2) z Kanadą (0:10 i 0:9) oraz ze Stanami Zjednoczonemi (1:4 i 0:5) — Ogólny bilans bramkowy 3:34 na naszą niekorzyść.

Przed igrzyskami olimpijskiemi hokeiści nasi rozegrali pięć spotkań w Stanach Zjednoczonych przegrywając w Bostonie i Baltimore (dwa razy 3:4) w New Yorku 1:5, a w New Haven i Providence wygraliśmy po 3:2 Stosunek bramek 13:17 na naszą niekorzyść. Mistrzostw krajowych nie przeprowadzono. Tytułu mistrza broni AZS Warszawa.

KOLARSTWO

, Odbyła się w kolarstwie torowem tylko jedna impreza międzypaństwowa która wykazała *katastrofalny stan naszych zawodników.* W meczu z Austrją przegraliśmy wysoko 38 i pół — 66 i pół. Nasi szosowcy startowali na mistrzostwach świata w Rzymie gdzie Kłosowicz zajął 15 miejsce a Olecki wycofał się. Szamota który startował jako zawodowiec, nie odegrał żadnej roli.

SZERMIERKA

Szermierka nasza również rozpoczęła sezon pod znakiem igrzysk olimpijskich, w których nasza reprezentacja wzięła udział, startując w turnieju drużynowym i indywidualnym na szable

W drużynowym olimpijskim turnieju szermierczym na szable drużyna nasza uzyskała poważny sukces zajmując podobnie jak przed 4 laty w Amsterdamie trzecie miejsce za Węgrami i Włochami. Największym triumfem polskich szermierzy było zwycięstwo w półfinale nad silnym zespołem Stanów Zjednoczonych których pokonaliśmy różnicą zaledwie jednego touchee przy identycznej liczbie zwycięstw 8:8.

Tytuły mistrzów Polski zdobyli: florety: — Friedrich; Szpady — kpt. Segda; Szabla — dr. Papee. W szermierce pań na florety pierwsze miejsce zajęła Lanżanka z Poznania. Drużynowym mistrzem Polski została Legja Warszawa.

HIPPIKA

W roku 1932 hippika polska nie poczyniła żadnych widocznych postępów. Nasi jeźdźcy wzięli jedynie udział w turniejach międzynarodowych w Rydze i Tallinie, odnosząc tam szereg pierwszorzędnych sukcesów.

Tytuły mistrzów polskich zdobyli w szampionacie konia rtm. Królikiewicz, a w skokach por. Ruciński. (d. c. n.)

Międzynarodowy turniej hokejowy w Smokowcu

Morawska Ostrawa. W Czechosłowacji w Starym Smokowcu rozpoczął się Międzynarod. Turniej Hokejowy z udziałem 7 drużyn a m. in. Krynickiego Towarzystwa Hokejowego. — Pierwsze rozgrywki przyniosły następujące wyniki: BBTE z Budapesztu pokonał Wysokie Tatry 6:1. Drużyna Prościejów wygrała z LTK Pilzen 4:1 a następnie odniosła zwycięstwo nad SK Wysokie Tatry 6:0.

Wiedeński Waehring wywalczył zaledwie wynik bezbramkowy 0:0 ze Slovanem z Ostrawy

Krynickie Towarzystwo Hokejowe rozegrało pierwszy swój mecz z LTK Pilzen przegrywając 1:3. Polacy którzy nie zmieniali zupełnie ataku bronili się dzielnie i zażarcie.

W drugim dniu rozegrano następujące dalsze mecze:

Krynickie Towarzystwo Hokejowe uzyskało w spotkaniu z wiedeńskim Waehringem wynik remisowy 1:1. Gra bardzo interesująca wykazała przewagę drużyny polskiej.. Przewaga ta nie uwidoczniła się jednak cyfrowo. Bramkę dla drużyny polskiej zdobył Piechota a dla wiedeńczyków Emhardt.

W ogólnej punktacji prowadzi SW Prościejów. KTH znajduje się na 6 miejscu przed SK Wysokie Tatry.

Drugie zwycięstwo bokserów polskich nad czeskim zespołem pięściarskim

Łódź — Brno 10:6

(k) Łódź, 9. 1. (tel. wł.) Drugi z kolei mecz bokserskiej reprezentacji Brna zakończył się ponowną porażką. Czesi zostali pokonani przez reprezentację Łodzi 10:6.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: Waga musza: Pawlak (Ł) — Bezdiek (B) walczą na remis. Mimo początkowej przewagi czecha Pawlak odzyskuje stracony teren. Waga kogucia: Leszczyński (Ł) po wspaniałej walce wypunktował Nawratila (B). Waga piórkowa: Zelinka (B) wygrał przez dyskwalifikacje z Woźniakiewiczem (Ł), mimo, że w drugiej rundzie został wyliczony. Waga lekka: Banasiak (Ł) wygrał pewnie z Kosimą (B), mając przewagę w 2 i 3 rundzie. W wadze półśredniej Garncarek (Ł) wygrał wysoko na punkty z Dudzikiem (8). W wadze średniej wyraźnie niedysponowany Chmielewski (Ł) zremisował ze Scriwankiem (B). Waga półciężka: Seidel (Ł) wygrał niespodziewanie z doskonałym Ostruźniakiem (B). Waga ciężka Ambroz (B) — Stibbe (Ł) Wygrał przez techniczny K. O. w II rundzie Ambroz. Sędzia p. Iwański.

Na ringu toruńskim

„Pepege Grudziądz" — Związek Strzelecki 12:4

W ubiegłą niedzielę rozegrany został w Toruniu mecz bokserski pomiędzy fabryczną drużyną „Pepege' z Grudziądza a nowopowstałą sekcją bokserską przy Związku Strzeleckim. — W skład nowopowstałej drużyny ze znanych bokserów weszli jedynie bracia Grabowscy, — reszta zaś są to bokserzy początkujący

Przebieg walk był następujący:

W wadze papierowej Czortek (PPG) wygrał pewnie na punkty z *Norkowskim (ZS)*

W wadze muszej *Ziółkowski* (PPG) uzyskał 2 punkty walkowerem z powodu nadwagi *Mrowińskiego (ZS)* w walce zaś towarzyskiej pokonał go przez techniczny k.o. w drugiej rundzie.

W wadze koguciej *Grabowski II* (ZS) po nieciekawej walce wygrał na punkty z Krzemińskim (PPG)

W wadze piórkowej mistrz Pomorza *Kozłowski* (PPG) wykończył w drugiej rundzie przez k.o. twardego *Kamińskiego.*

Waga lekka: *Grabowski I (ZS) — Stoszek* (PPG) wygrał na punkty Grabowski chociaż pod koniec był sam zupełnie wykończony.

W wadze półśredniej mistrz Grudziądza *Dudziak* wygrał z będącym poraz pierwszy na ringu *Szaladzińskim* (ZS) w drugiej rundzie, przez poddanie się przeciwnika. Pokonany przedstawia dobry materjał na boksera.

W wadze średniej mistrz Pomorza *Wrosz* (PPG) wygrał przez k. o. w pierwszej rundzie z *Matuszewskim..* Ten ostatni nadział się nieostrożnie na lewy sierp przeciwnika i dał się wyliczyć.

W ostatniej wreszcie wadze półciężkiej wicemistrz Polski *Wezner* (PPG) po dwurundowej zabawie w kotka i myszkę z *Czerwińskm* (ZS) pokonał tego ostatniego przez techniczny k. o. Sędziował w ringu p. Grabowski. Publiczności 500 osób.

Bokserzy grudziądzcy mimo rezerwy przedstawiali drużynę wyrównaną zaś bokserzy Strzelca zapowiadają się dopiero dobrze na przyszłość.

Porażka „Ruchu"

Katowice 9. 1. (PAT) W niedzielę ligowy Ruch występując bez Peterka i Włodarza, przegrał z Policyjnym Klubem Sportowym 1:3 (1.1)

Czesi mistrzami Zakopanego w łyżwiarstwie figurowem

(k) Zakopane, 9. 1. (tel. wł.) Międzynarodowe mistrzostwo łyżwiarskie Zakopanego w jeździe figurowej w konkurencji pań zdobyła Fritzi Metzner (Czechosłowacja) przed zeszłoroczną mistrzynią Ullą Schwartzówną (Berlin), Popowiczową (Katowice) i Cukiertówną (Warszawa).

W konkurencj panów zwyciężył inż. Kondelka (Czechosłowacja) przed Noakiem (Berlin), Sosertem (Czechosłowacja), Staniszewskim (Warszawa) i mistrzem Polski Iwaszewiczem.

Par nie klasyfikowano. Wyróżniały się pary Billorówna — kpt. Kowalski i Rudnicka — por. Theuer oraz młoda para Katowicka Kalusowie.

Strzelczyni zwycięża w biegu narciarskim w Zakopanem

W rozegranych w Zakopanem zawodach narciarskich AZS Kraków z okazji 25 letniego jubileuszu, w biegu pań na 8 km pierwsze miejsce zajęła członkini Związku Strzeleckiego, — uzyskując świetny czas 47:45, bijąc następną zawodniczkę o 13 min.

W biegu męskim na 12 klm. strzelcy uzyskali dwa z czołowych miejsc: czwarte Słowiński w czasie 49.27 i dziesiąte Grajcarek w czasie 51:48.

Strzelecki bieg sztafetowy

Lublin—Warszawa—Belweder

W dniu 19 marca br strzelcy lubelscy zamierzają zorganizować gigantyczny bieg sztafetowy na trasie Lublin — Warszawa — Belweder, dokąd mają zanieść w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego życzenia od całego Lublina

Mecz Brno—Katowice nie dojdzie do skutku

Projektowany na dzień 10 stycznia mecz bokserski Brno—Katowice nie dojdzie do skutku.

Zawody prawdopodobnie odbędą się w terminie późniejszym.

Zawody hokejowe

Warszawa — Łódź 5:0.

(k) Łódź, 9. 1. (tel. wł.) Spotkanie hokejowych reprezentacyj Warszawy i Łodzi, wygrała drużyna stołeczna 5:0 (1:0, 2:0, 2:0).

Troppauer — Śląsk 4:1.

(k) Katowice, 9. 1. (tel. wł.) Troppauer E. V. pokonał w meczu hokejowym reprezentację Śląska 4:1. (1:0, 3:0, 0:1). Troppauer E. V. okazał się doskonałą drużyną.

Pogoń — Lechja 2:0.

(k) Lwów, 9. 1. (tel. wł.) Mistrzowski mecz hokejowy Pogoń — Lechja wygrała Pogoń 2:0 (0:0, 1:0, 1:0).

Nowa klęska angielskich tenisistów

Drugi międzypaństwowy mecz tenisowy Południowa Afryka—Anglja rozegrany w Johannesburgu zakończył się nową klęską angielskich tenisistów w identycznym stosunku 2:0

„Spoczynek" Edw. Wittiga

Znany propagator sportu polskiego światowej sławy artysta-rzeźbiarz prof. Edward Wittig, który przyczynił się znacznie do rozwoju lekkiej atletyki przez słynną swoją rzeźbę „Łucznik" ofiarował obecnie sportowcom wspaniałą rzeźbę „Spoczynek". O rzeźbę tę walczyć będą zapaśnicy. Niewątpliwie przyczyni się to do podniesienia poziomu zapaśnictwa.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3.
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz. Józef Stanaub. Grudziądz, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu